Nr 25/11-12/2011
ISSN 1427 - 5546
egzemplarz bezpłatny

GŁOS BIAŁOWIEŻY

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Pełnych ciepła, spokoju i radości Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności i sukcesów w Nowym 2012 Roku życzą

Wójt Gminy Białowieża
Rada Gminy Białowieża
oraz pracownicy Urzędu Gminy w Białowieży

W numerze:

Opinie:
Gdy zieleń usypia - budzą się demony s. 3.

Informacje:
Uwagi do nowego Planu Urządzania s. 3.
Nie bądźmy obojętni s. 3.
Białowieski Park będzie współpracował z Francją s. 4-7.
Informacja dla kwaterodawcow s. 5.
Podziękowania s. 8.
Uniwersytet Powszechny w Teremiskach zaprasza s. 8.

Przyroda:
Cud narodzin s. 9-10.

Historia:
Dr inż. Stanisław Borowski (1911-1994) s. 11-12.
Dom Jegierski w Białowieży s. 12.

Temat miesiąca:
Gimnazjaliści zdali wzorowo sprawdzian z ekologii s. 13.

Kultura i nauka:
Premiera filmu między Wschodem a Zachodem s. 14-15.
9. Objazdowy Festiwal Filmowy Watch Docs s. 16.
Relacja z 85-lecia zboru w Białowieży s. 17-19.
Światowy Tydzień Przedsiębiorczosci s. 18.
Koncert z okazji Święta Niepodległości s. 20-21.
Puszcza Białowieska - Pompeje Europy Środkowej s. 20.
Święto Niepodległości w Białowieży s. 22.
Występy zespołu Ruczajok s. 22-23.
Przedstawiciele naszej Gminy w programie "Jaka to melodia" s. 23.
Białowieski Ośrodek Kultury zaprasza na s. 23.
Dzień św. Huberta s. 24.
Mistrzowie - przedszkolakom s. 24-25.
Białowieża Czyta Dzieciom s. 26.
Bardauskaja Vosień w Teremiskach s. 26.
Stypendystka z Białowieży s. 26.
Orkiestra gra s. 27.
Podsumowanie Ekozespołow w wojewodztwie podlaskim s. 27-28.

Sport:
Dobra gra siatkarzy z Białowieży s. 28.

Drodzy Czytelnicy

Przede wszystkim chciałbym Wam życzyć nastrojowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz samych szczęśliwych zdarzeń w nadchodzącym Nowym Roku. Miejmy nadzieję, że będzie on jeszcze lepszy od tego, który zbliża się ku końcowi.

Miło mi również Państwa poinformować, że z trzech projektów złożonych przez Białowieski Ośrodek Kultury do LGD Puszcza Białowieska, wszystkie zostały pozytywnie ocenione i będą mogły być finansowane w ramach limitów dostępnych środków. Operacje przygotowane przez Białowieski Ośrodek Kultury to: Cykl prezentacji muzycznych zespołów regionalnych regionu Puszczy Białowieskiej (18 miejsce na 52 złożone wnioski), Zostań aktorem w Białowieży (22 miejsce), Głos Białowieży (30 miejsce). Ważnym zadaniem jest teraz zabezpieczenie środków finansowych na następny rok, niezbędnych do realizacji tych projektów. Dobrą wiadomością jest również to, że także inne wnioski złożone czy to przez Gminę Białowieża, czy przez białowieskich przedsiębiorców zostały pozytywnie ocenione. Gratuluję i życzę powodzenia. Szczególnie przy składaniu wniosku o płatność.

Innym miłym wydarzeniem jest pozyskanie przez OSP Białowieża nowego wozu ratowniczo-gaśniczego Scania. Projekt zakupu został dofinansowany z Europejskiego Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach RPO-WP działanie 5.2 na lata 2007-2013r., partnerem projektu była KP PSP w Hajnówce. Na pewno dzięki temu zwiększy się bezpieczeństwo mieszkańców naszej miejscowości. Zdjęcia nowego nabytku obejrzą Państwo na stronie www.bialowieza.pl .

Zapraszam również na sylwestra „Pod Chmurką", który odbędzie się na parkingu przy ulicy Kolejowej. Początek imprezy o godzinie 21^{00}. Miejmy nadzieję, że pogoda dopisze i Nowy Rok będzie można spokojnie przywitać na świeżym powietrzu.

Z poważaniem
Mateusz Gutowski

GŁOS Z BIAŁOWIEŻY

Gdy zieleń usypia – budzą się demony

Przygasły emocje, gdy wiosną przyroda wskutek swej przemożnej mocy zakryła cmentarzysko drzew wzdłuż szosy Białowieża – Hajnówka (zresztą jedynej drogi łączącej nas ze światem).

Jako mieszkaniec, jako czynny element przyrody, czy wreszcie jako leśnik wychowany na starej sztuce leśnej, nie mogę przejść (przejechać) obojętnie obok poległych drzew w rezerwacie krajobrazowym. Taki rezerwat powinien cieszyć oko, a nie rozbudzać złe emocje. Te złe emocje podczas jazdy samochodem po wąskiej i niebezpiecznej jezdni mogą przyspieszyć nasze spotkanie ze Stwórcą…

Czy o to chodzi, by oglądać zakończone życie? Czy chodzi oto, by zatrzymać węgiel związany w drewnie? Czy wreszcie chodzi o prawo zwrotu mówiące, że to, co zabrałeś glebie – musisz jej oddać, bo inaczej wyjałowieje?

Można pogodzić te wszystkie potrzeby i konieczności bez emisji złego dwutlenku węgla do atmosfery. Otóż – zarobiłyby firmy transportowe, tartaki, stolarnie i… firmy pogrzebowe. Zróbmy z tego drewna trumny! Matka Ziemia przyjmie to drewno szybciej (ostatnio ścigamy się w umieraniu), niż jakby leżało, próchniało na powierzchni. W czym świerk jest gorszy od dębu? Trumna to trumna.

Może obrońcy starych drzew każą się pochować w jutowych workach? Trochę by tych dębów zostało.

Jesień zrzuciła liście z drzew, odsłoniła leżący surowiec, który hodowały pokolenia leśników. Oni przestrzegali zasad higieny lasu. Co im powiemy, by zrozumieli?

Spadnie śnieg, przykryje zabite przez kornika drzewa, którymi mogliśmy też ogrzać nasze domy. Ktoś zdecydował o takim stanie rzeczy, mieszkając w ciepłym wieżowcu i nie interesując się chyba czym opalana jest Jego ciepłownia. On ma ciepło. Szkoda, że jesteśmy stałocieplni.

Na koniec – stosujmy się do praw natury – ale nie bezrozumnie, bo „ziemia bez ludzi dziczeje” jak mawiał Kaźmierz Pawlak w filmie „Sami swoi”.

●

Wiesław Kulbacki

Uwagi do nowego planu urządzania

Podaje się do wiadomości , że od dnia 9 grudnia 2011 r. na okres 21 dni , w siedzibie Nadleśnictwa Białowieża (ul. Wojciechówka 4), Browsk (os. Gruszki) Hajnówka (ul Kolejki Leśne 12), wyłożony zostanie projekt planu urządzenia lasu ww. Nadleśnictw do publicznego wglądu.

Składanie uwag i wniosków możliwe będzie od dnia 9 grudnia 2011r. w godz. od 13^{00} do 15^{00}, a od dnia 12 do 29 grudnia 2011r. w godz. od 8^{00} do 1100.

W tomie planu zatytułowanym „ Materiały dotyczące konsultowania projektu planu urządzenia lasu na lata 2012 – 2021 ”, można wpisać swoją opinię na temat przyrodniczych warunków gospodarki leśnej, celów i zasad ich realizacji oraz zadań wynikających z programu ochrony przyrody. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Uzasadnienie zawierające informacje o udziale społeczeństwa w postępowaniu oraz o tym, w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione uwagi i wnioski zostanie przedstawione podczas Komisji Projektu Planu.

Komisja Projektu Planu odbędzie się w dniu 30 grudnia 2011r. o godz. 10^{00} w Ośrodku Edukacji Leśnej „Jagiellońskie” przy Nadleśnictwie Białowieża.

●

RDLP Białystok

Hajnowska policja apeluje „Nie bądźmy obojętni…”

Nadchodzi zima, w tym najtrudniejszym okresie dla osób bezdomnych, samotnych, w podeszłym wieku i niezaradnych życiowo, wszyscy możemy im pomóc, aby uchronić je przed zamarznięciem. Wystarczy jeden telefon by uratować czyjeś życie.

Zbliża się okres zimowy, a tym samym znaczne spadki temperatur. Każdego roku w okresie zimy odnotowuje się na terenie naszego województwa przypadki śmiertelne, spowodowane wychłodzeniem organizmu lub pożarów niewłaściwie ogrzewanych pomieszczeń i obiektów.

Dlatego też nie bądźmy obojętni wobec krzywdy ludzkiej. Bądźmy czujni i wrażliwi na trudna sytuację osób potrzebujących pomocy. W ramach sąsiedzkiej pomocy udzielajmy wsparcia osobom chorym, bezdomnym, osamotnionym i innym potrzebującym, którzy wraz z nadejściem zimy mogą znaleźć się w sytuacji zagrażającej ich życiu i zdrowiu.

Zauważone sytuacje z udziałem osób, które z racji swojej nieporadności potrzebują naszego wsparcia i pomocy można zgłosić do:

MIEJSKICH/GMINNYCH OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ
POLICJI – 997 lub 112
POGOTOWIA RATUNKOWEGO – 999
STRAŻY POŻARNEJ – 998
BEZPŁATNA INFOLINIA – 0 800 444 989

Nie bądźmy obojętni na los osób, które znalazły się w trudnej sytuacji, nawet jeśli powstała ona z ich winy. Pamiętajmy, że pomagając tym ludziom – możemy ocalić ich życie.

●

Komenda Powiatowa Policji w Hajnówce

POROZUMIENIE PODPISANE

Białowieski Park będzie współpracował z Francją

W dniach 3-4 grudnia 2011 r. w Białowieskim Parku Narodowym gościła 7-osobowa delegacja z Francji – przedstawiciele francuskiego Departamentu Deux-Sèvres, z Przewodniczącym Departamentu na czele.

Głównym punktem wizyty było podpisanie POROZUMIENIA O WSPÓŁPRACY między Białowieskim Parkiem Narodowym a francuskim Departamentem Deux-Sèvres.

Delegację powitał Dyrektor Parku Zdzisław Szkiruć oraz Starosta Powiatu Hajnowskiego – Włodzimierz Pietroczuk. Goście obejrzeli krótki, kilkuminutowy film o powiecie hajnowskim. Otrzymali także zapewnienie od Starosty Hajnowskiego o woli włączenia się do współpracy z Departamentem Deux-Sèvres także Samorządu Hajnowskiego.

Obie strony partnerskie, po bliższym zapoznaniu się dzięki odbytym wizytom w 2010 i 2011 roku, dostrzegają wiele elementów zbieżnych w funkcjonowaniu obydwu instytucji:

1. Posiadamy lasy równinne, objęte ochroną ścisłą, włączone do sieci Natura 2000.
2. Prowadzimy prace badawcze na obszarach przyrodniczo cennych.
3. Jesteśmy zaangażowani w programy ratowania gatunków zagrożonych.
4. Dysponujemy ośrodkami pokazowymi zwierząt.
5. Prowadzimy działalność edukacyjną.
6. Udostępniamy obiekty chronione do celów turystycznych, zadając sobie pytanie – jak je udostępniać bez szkody dla przyrody, itd.

Zgodnie z podpisanym porozumieniem współpraca będzie obejmowała następujące zagadnienia:

- wymianę informacji dotyczących ochrony różnorodności biologicznej cennych obiektów przyrodniczych, czyli Białowieskiego Parku Narodowego oraz obiektów przyrodniczych położonych w Departamencie Deux-Sèvres,
- wymianę doświadczeń w zarządzaniu obszarami chronionymi, takimi jak park narodowy oraz inne obszary chronione położone na obszarze Departamentu Deux-Sèvres,
- wymianę doświadczeń w funkcjonowaniu ośrodków edukacyjnych i obiektów turystycznych, w tym obiektów pokazowych zwierząt,
- inicjowanie wspólnych badań naukowych w celu określenia metod i sposobów ochrony przyrody, skuteczności działań ochronnych oraz rozpoznawania różnorodności biologicznej,
- pomoc studentom Instytutu Filmu Przyrodniczego w Menigoute w przygotowaniu filmów na temat walorów przyrodniczych Białowieskiego Parku Narodowego i Puszczy Białowieskiej,

Obie strony zadeklarowały również pomoc w nawiązaniu kontaktów z instytucjami i organizacjami funkcjonującymi na obszarze Departamentu Deux-Sèvres i w regionie Puszczy Białowieskiej. Dlatego podczas pobytu w Białowieskim Parku Narodowym delegacja z Francji spotkała się także z przedstawicielami innych, poza Parkiem, instytucji z regionu Puszczy Białowieskiej, które zajmują się zagadnieniami ochrony przyrody, przyrodniczymi badaniami naukowymi oraz gospodarką leśną, w tym gospodarką prowadzoną na terenach chronionych. Prowadzoną działalność zaprezentowali:

• Instytut Biologii Ssaków PAN w Białowieży,
• Europejskie Centrum Lasów Natural-

nych Instytutu Badawczego Leśnictwa w Białowieży,
• Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku,
• Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków.

Ponadto Goście zapoznali się z prowadzonym na terenie Parku monitoringiem ekosystemów przyrodniczych oraz zasadami i rodzajem prowadzonych badań naukowych. Tematem poruszanym podczas wizyty, bardzo interesującym Gości, była działalność edukacyjna oraz stosowane zasady udostępniania Parku do celów turystycznych.

Goście zwiedzili także obiekty turystyczne Białowieskiego Parku Narodowego. Największe wrażenie zrobił na nich las objęty ochroną ścisłą w Obrębie Ochronnym Orłówka. Podkreślali, że bardzo podobało się im wejście do najcenniejszej przyrodniczo i najstarszej część Parku – brama, którą odebrali jako symboliczne drzwi pomiędzy Cywilizacją a Świątynią Przyrody. Podkreślali też, że po wizycie w tej części Parku Rezerwat Ścisły, który mają na swoim terenie, w ich ocenie zrobił się „dużo mniejszy". Delegacja zwiedziła Rezerwat Pokazowy Żubrów oraz Muzeum Przyrodniczo-Leśne.

Delegacja odwiedziła Ośrodek Edukacji Leśnej „Jagiellońskie" w Nadleśnictwie Białowieża, zapoznając się z ofertą edukacyjną RDLP Białystok. Goście przeszli odcinkiem szlaku turystycznego „Puszczańskie Drzewa" na terenie Nadleśnictwa Białowieża, przy którym wspólnie z Białowieskim Parkiem Narodowym zrekonstruowano 3 barcie oraz ustawione zostały tablice informacyjne na temat bartnictwa w Puszczy Białowieskiej. Delegacja odwiedziła także „Szlak Dębów Królewskich i Książąt Litewskich".

Delegacja z Francji uczestniczyła również w przedsięwzięciu kulturalnym, które odbywało się w wówczas w Białowieży, zorganizowanym przez Uniwersytet Powszechny im. J.J. Lipskiego w Teremiskach. Obecni byli na premierze krótkometrażowego filmu animowanego „Między Wschodem a Zachodem", dotyczącego historii wielokulturowej Białowieży. Wysłuchali koncert białoruskiego zespołu „Stary Olsa", grającego rekonstruowaną tradycyjną muzykę z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W Białowieskim Ośrodku Kultury w Białowieży delegacja z Departamentu Deux-Sèvres spotkała się z wójtem Gminy Białowieża – Albertem Litwinowiczem oraz Danutą Kuroń – prezesem Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia, współtwórczynią Uniwersytetu Powszechnego w Teremiskach i Pawłem Winiarskim – członkiem zespołu prowadzącego Uniwersytet Powszechny w Teremiskach.

Realizacja jednego z tematów zapisanych w porozumieniu o współpracy została już rozpoczęta. We wrześniu br. delegacja studentów Instytutu Filmu Przyrodniczego w Menigoute odwiedziła Park. Podczas tygodniowego pobytu studenci robili rekonesans w celu przygotowania filmu o Parku i Puszczy Białowieskiej. W styczniu 2012 roku kilkuosobowa grupa studentów przyjedzie na 2 miesiące do Parku, by przygotować materiał filmowy dotyczący żubra i Parku. Zarówno studenci, jak i obecnie goszcząca delegacja francuska, spotkali się z Bożeną i Janem Walencikami – twórcami serii filmu „Saga Prastarej Puszczy". Goście mieli okazję zobaczenia jednego odcinka „Sagi" i rozmowy na temat pracy nad filmami przyrodniczymi. W kuluarach padł pomysł wspólnego zorganizowania festiwalu filmów przyrodniczych w Białowieży. Czas pokaże…

We współpracy Białowieskiego Parku Narodowego z Departamentem Deux-Sèvres planowane są wizyty partnerów, wystawy, seminaria, szkolenia, konferencje, które wiążą się z ponoszeniem kosztów finansowych. Dlatego obie strony partnerskie chcą wspólnie przygotować projekty i starać się o pozyskanie środków finansowych na ich realizację z zewnętrznych źródeł.

Podczas dyskusji nt. współpracy obie strony partnerskie ustaliły wypracowanie w najbliższych 3 miesiącach dokładnych przedsięwzięć, które będą stanowiły podwalinę do przyszłych wspólnych projektów. Już dziś jednak Park i Departament chcą się wzajemnie promować. Dlatego na oficjalnych stronach partnerów pojawią się aktywne linki, zaś w obiektach odwiedzanych przez Turystów przygotowane zostaną wystawy o atrakcjach turystycznych drugiej strony partnerskiej.

INFORMACJA O DEPARTAMENCIE DEUX-SÈVRES:
Departament Deux-Sèvres jest położony w środkowo-zachodniej Francji, w odległości ok. 70 km od Oceanu Atlantyckiego. Na swoim terenie skupia 363 000 mieszkańców. Stolicą Departamentu jest 60.-tysięczne miasto Niort. Od wielu lat departament współpracuje z polskim regionem Biała Podlaska. Owocem tej współpracy jest m.in. powstały w Białej Podlaskiej Ośrodek Francuski Deux-Sèvres, zajmujący się m.in. koordynacją kontaktów, wymianą między francuskimi i polskimi partnerami instytucjonalnymi i samorządowymi.

●

Anna Gierasimiuk

Informacja dla kwaterodawców

Kwaterodawców zarejestrowanych w Gminie informujemy o szkoleniu lokalnych liderów - wyjazd studyjny po obszarze LGD PB organizowany w dniach 15-16.12.2011r.

Celem zadania jest inicjowanie rozwoju zróżnicowanych form aktywizacji gospodarczej mieszkańców i podniesienie standardu świadczonych usług agroturystycznych. W trakcie realizacji zadania doświadczeni kwaterodawcy skategoryzowanych markowych agrokwater Krainy Żubra wyróżnionych regionalnym znakiem jakości przekażą swoje doświadczenia innym kwaterodawcom i nowo powstającym podmiotom turystycznym. W załączeniu wstępny program szkolenia.

Dodatkowe informacje pod numerem tel. 781-130-200 (E. Kowalski).

●

www.bialowieza.pl

Białowieski Park będzie współpracował z Francją

Fot. Anna Gierasimiuk, Mateusz Szymura

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej”
W dniu 4 listopada 2011r. odszedł od nas w wieku 50 lat

Ś.P. Antoni Kasprowicz

„Jak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami…”
W imieniu rodziny chciałabym wyrazić głęboką wdzięczność i złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim,
którzy w tych trudnych dla nas chwilach podali nam pomocną dłoń, okazali życzliwość, wsparcie,
łącząc się z nami w smutku, żałobie i bólu.

Dziękuję ks. Bogdanowi Popławskiemu za odprawienie ceremonii pogrzebowej, wszystkim uczestniczącym w ostatniej drodze mojego męża: rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom, znajomym, delegacjom zakładów pracy.

Dziękuję także za przychylność i pomoc Wójtowi Gminy Białowieża i pracownikom Urzędu Gminy.

Helena Kasprowicz

Uniwersytet Powszechny w Teremiskach zaprasza:

UNIWERSYTET POWSZECHNY im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach

- 15 grudnia, godz. 17^{00} odbędą się dwa kolejne wykłady dr hab. Doroty Michaluk z Uniwersytet Mikołaja Kopernika: Puszcza Białowieska i ludzie: król Zygmunt August – reformatoragrarny i strażnik przyrody z połowy XVI wieku oraz Reformy leśne Antoniego Tyzenhauza wielkiego podskarbiego litewskiego w Puszczy Białowieskiej w XVIII wieku. Sala konferencyjna Białowieskiego Parku Narodowego, ul. Park Pałacowy 11, Białowieża.

- 16 grudnia o 18^{00} – Wieczór poezji Miłosza na dwa glosy i skrzypce. Na zakończenie rocznego cyklu działań związanego z obchodami Roku Czesława Milosza w Białowieży sala Uniwersytetu Powszechnego zamieni się w kawiarnię literacką. Wiersze Czesława Miłosza czytać będą aktorki Teatru Narodowego Beata Fudalej i Aleksandra Zamachowska, na skrzypcach grać będzie Piotr Fiedorowicz, lider zespołu Otako. Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach, Teremiski 12, wstęp wolny.

- 18 grudnia, godz. 17^{00} – Nowa opowieść o kolędzie – pograniczne kolędy ludowe w wykonaniu Ilony Karpiuk (śpiew), Jauhiena Barysznikawa (BY, dudy), Michała Minty (akordeon) oraz grupy Południce (śpiew). Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach, Teremiski 12, wstęp wolny.

KAROL ZUB O...

Cud narodzin

Rys. Tomasz Samojlik

Zbliża się koniec grudnia a wraz z nim święta Bożego Narodzenia, upamiętniające w tradycji chrześcijańskiej narodziny Jezusa Chrystusa. Okres przesilenia zimowego, które według kalendarza juliańskiego przypada właśnie 25 grudnia, był jednak świętowany już wiele tysięcy lat temu przez ludzi z epoki kamiennej. Moment ten był przez dawnych Rzymian obchodzony jako Saturnalia a mieszkańcy Persji czcili w tym dniu Mitrę, bóstwo słoneczne.

Dla wszystkich była to chwila narodzin nowej nadziei, kiedy wydłużający się dzień zwiastował przyjście lepszych czasów. Czy również dla zwierząt okres ten zapowiada zmiany w ich życiu?

Kiedy mróz i śnieg

Kiedy wszystko przysypuje śnieg i trzyma srogi mróz życie w lesie pozornie zamiera, a przynajmniej nam się tak wydaje, bo wolimy wówczas siedzieć w domu. Szczególnie krótkie dni grudniowe wcale nie zachęcają do wycieczek. Dla większości zwierząt zima to okres głodu i niedostatku, więc starają się przeżyć go jak najmniejszym kosztem. Wiele gryzoni, m. in. wiewiórki i bobry korzystają w tym czasie z zapasów zgromadzonych jesienią i opuszczają swoje ciepłe gniazdo lub żeremie tylko po to aby się najeść. Również te zwierzęta, które nie gromadzą rezerw pokarmu są znacznie mniej aktywne niż latem. łasice, nasze najmniejsze drapieżniki, polują zimą tylko przez godzinę lub dwie a resztę czasu przesypiają. Chociaż największymi śpiochami są popielice i koszatki, które zapadają w sen zimowy już z końcem września a budzą się dopiero w maju lub czerwcu. Z podobnej strategii korzystają też smużki i borsuki, chociaż te ostatnie potrafią budzić się także w środku zimy, kiedy nastaną cieplejsze dni. Wszystkim tym zwierzętom przyświeca jedna i ta sama zasada – jak najmniej się ruszać, aby nie narażać się na chłód i oszczędzać jak najwięcej energii.

Zimowe dzieci

Niektóre gatunki mają jednak zupełnie inne podejście do zimy, gdyż jest to dla nich okres obfitości pokarmu i wzmożonej pracy związanej z wychowaniem potomstwa. I wcale nie mam tutaj na myśli zimorodka, który wbrew swojej nazwie przystępuje do lęgów wiosną. Istnieje jednak gatunek ptaka, który składa jaja i wychowuje pisklęta zimą, najczęściej właśnie w grudniu. Osoby, które znają ptasie głosy na pewno zwróciły uwagę, że w tym roku wyjątkowo często można usłyszeć krzyżodzioby świerkowe. Te pięknie ubarwione ptaki odżywiają się prawie wyłącznie nasionami świerka, a ich specyficznie skrzyżowane dzioby są idealnym narzędziem do otwierania szyszek. W tym roku świerki owocują wyjątkowo obficie, stąd też masowy pojaw krzyżodziobów. Ponieważ większość zwierząt stara się rozmnażać wówczas, kiedy ma największy dostęp do pokarmu, tak samo czynią też krzy-

żodzioby i właśnie teraz składają jaja i wychowują młode. Ponieważ na zewnątrz jest bardzo chłodno samica ani na chwilę nie opuszcza gniazda i zarówno ona jak i pisklęta są karmione wyłącznie przez samca. Z zimowej obfitości pokarmu potrafią skorzystać również gryzonie. W tym roku obficie owocowały nie tylko świerki, ale też graby, lipy, klony i dęby, w związku z czym gryzonie leśne mają pod dostatkiem pokarmu. Korzystają z tego nornice rude oraz myszy leśne i nie czekając do wiosny przystępują do rozrodu w środku zimy. Jeszcze jesienną zgromadziły w swoich norach zapasy nasion, więc nie muszą opuszczać swoich gniazd, a kiedy spadnie śnieg odizoluje je zupełnie od chłodu panującego na powierzchni ziemi. Kiedy jest tak dużo jedzenia gryzonie te rozmnażają się praktycznie nieprzerwanie od końca lata. W połowie listopada mój kolega Tomek Kamiński znalazł w lesie młodziutką mysz leśną, która najprawdopodobniej urodziła się zaledwie dwa tygodnie wcześniej. Niewykluczone, że kiedy jest dużo gryzoni pod śniegiem rozmnażają się także łasice. Na pewno czyni tak jej większa kuzynka wydra. Zimą również życie pod wodą trochę spowalnia, więc wydrom jest łatwiej upolować zwinną zdobycz jaką stanowią ryby. Poza tym łupem tych drapieżników często padają żaby, które zimują na dnie zbiorników wodnych. Dla wydr jest to swojego rodzaju magazyn żywych zapasów, bo wystarczy tylko zanurkować i wygrzebać płaza z mułu. W czasach kiedy jeszcze nasze wody obfitowały w raki, to one stanowiły „żelazny zapas" pokarmu dla wydr. Kiedy zimy nie są zbyt srogie drapieżniki te potrafią wydawać na świat młode w dowolnej porze roku, więc niech nas nie dziwi widok wydrzej matki prowadzącej swoje młode po lodzie i śniegu.

Czas oczekiwania

Chociaż większość zwierząt nie rozmnaża się zimą, to jednak dla wielu z nich jest to okres oczekiwania na potomstwo. U dużych ssaków takich jak żubry, łosie i jelenie ciąża trwa wiele miesięcy, dlatego też po godach, które odbywają się pod koniec lata i jesienią, zima jest okresem rozwoju płodowego. Jest to niezwykle trudny okres dla samic tych gatunków, które nie tylko musza wykarmić siebie, ale też rosnące w ich organizmie potomstwo. U dzików okres godowy rozpoczyna się później, bo w grudniu, ale też ciąża trwa krócej i czasami młode dziczki przychodzą na świat już w marcu. Niektóre ssaki jednak ominęły tę niedogodność i przystępują do godów latem a młode rodzą wiosną następnego roku. Dzieje się taki dzięki tzw. ciąży przedłużonej. Polega to na tym, że zarodek na bardzo wczesnym etapie przestaje rosnąć (u sarny nawet przez 5 miesięcy) a zaczyna rozwijać się normalnie dopiero pod koniec zimy lub wczesną wiosną. Poza sarnami z takiej strategii korzystają także niektóre łasicowate, np. kuna leśna.

A jak to jest u ludzi?

Obecnie w krajach rozwiniętych w zasadzie nie obserwuje się związku między porą roku a urodzeniami, chociaż nie zawsze tak było. W czasach kiedy nadmiar pokarmu nie był normą więcej dzieci przychodziło na świat wiosną i latem, gdyż lepiej odżywione kobiety łatwiej zachodziły w ciążę. A jedynym okresem względnej obfitości pokarmu był koniec lata i jesień, kiedy zbierano plony z pól. Nie wykluczone, że skracające się dni też sprzyjały temu procesowi, co pokazał fenomen wyżu demograficznego stanu wojennego. Okazało się, że ludzie zmuszeni decyzją gen. Jaruzelskiego do pozostawania w domach zajęli się głownie prokreacją, co zaowocowało wzrostem urodzeń w kolejnym roku. Okazuje się, że i teraz nie uwolniliśmy się zupełnie od sowich ewolucyjnych korzeni. Chociaż większość z ans zazwyczaj nie cierpi głodu to jednak nawet stosunkowo niewielkie różnice w ilości spożywanych kalorii mogą mieć wpływ na nasze potomstwo. Jak niedawno stwierdzili brytyjscy naukowcy kobiety przyswajające więcej energii na wczesnych etapach ciąży rodziły więcej chłopców. Jest to zgodne z dawnymi obserwacjami, że w czasie klęsk głodu i wojen rodzi się więcej dziewczynek, co związane jest bezpośrednio z niedożywieniem ich matek. Jest to fenomen od dawna znany w świecie zwierząt, że kiedy brakuje pokarmu lepiej jest inwestować w płeć, która jest „tańsza" w utrzymaniu. Kiedy weźmie się pod uwagę, że chłopcy są przeciętnie więksi od dziewczynek i jedzą więcej rachunek jest prosty. Oczywiście ani w świecie zwierząt ani ludzi żadne z rodziców nie podejmuje takiej decyzji świadomie, chociaż mechanizmy odpowiedzialne za to zjawisko nie są jeszcze znane. Niezależnie jednak od płci naszego potomka okres oczekiwania, podobnie jak okres świąt Bożego Narodzenia, jest czymś wyjątkowo pięknym. I każde narodziny, zarówno te przed ponad dwoma tysiącami lat, jak te wydarzające się każdego dnia są prawdziwym cudem. Cudem nowego życia i nowej nadziei. ●

Karol Zub

W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN

Dr inż. Stanisław Borowski (1911-1994)

Kilka lat temu przeprowadziłem sondę wśród młodych mieszkańców Białowieży – czy wiedzą, kto to był dr inż. Stanisław Borowski? Niestety, nikt nie potrafił odpowiedzieć na postawione pytanie, a przecież od śmierci tego znanego i szanowanego nie tylko w środowisku białowieskim leśnika, zoologa, przyrodnika, myśliwego, gawędziarza i przewodnika turystycznego PTTK upłynęło niecałe dwadzieścia lat. Jakże szybko zanika pamięć o człowieku!

W grudniu bież. roku przypada setna rocznica urodzin S. Borowskiego, nadarza się więc okazja, by przypomnieć tę postać.

Stanisław Borowski urodził się 10 grudnia 1911 roku we wsi Łubin-Rudołty (pow. bielski, woj. podlaskie). Kie-

dy miał 6 tygodni, jego ojciec – Kazimierz, wyemigrował do USA. Dość wcześnie zaznał też niedoli uchodźcy. W wieku trzech lat, wraz z matką Leonardą i jej rodzicami, musiał opuścić rodzinną wieś i uciekać przed nadchodzącymi wojskami niemieckimi w głąb Rosji. Rodzina znalazła się aż za Uralem. Zatrzymała się w miejscowości Kamyszłowa (gubernia jekaterynburska). Spędziła w niej osiem lat. Stanisław skończył w tym czasie 3-letnią szkołę rosyjską. W 1917 roku zaczęła się w Rosji rewolucja. Po zwycięstwie komunistów zapanował terror i okropny głód. Matka umarła w 1920 roku w Omsku, dokąd pojechała po mąkę i tam zachorowała na tyfus. Po długich staraniach Stanisław z dziadkami i innymi Polakami wrócili w 1922 roku już do wolnej Polski. W 1924 roku Stanisław ukończył 4-oddziałową szkołę powszechną i zdał egzamin do Properandy Nauczycielskiej w Bielsku Podlaskim.

W 1926 roku rozpoczął naukę w Seminarium Nauczycielskim w Świsłoczy. Ponieważ przeważyło w nim zamiłowanie do przyrody, po ukończeniu drugiego kursu (1928) przeniósł się do Państwowej Średniej Szkoły Rolniczo-Leśnej w Żyrowicach k. Słonima. Szkołę tę ukończył w 1931 roku, składając pomyślnie egzamin ogólny. W trakcie nauki pomagał Henrykowi Ederowi w zbiorach entomologicznych.

W lipcu 1931 roku rozpoczął pracę jako leśniczy w prywatnych lasach majątku Jastrzębl i Siedliszcze k. Baranowicz. Pracował tutaj do wybuchu wojny w 1939 roku. W tym czasie nadal zajmował się entomologią, pozostając w kontakcie z H. Ederem. We wrześniu 1933 roku złożył w Żyrowicach egzamin główny i uzyskał tytuł technika leśnego.

W 1937 roku zawarł związek małżeński ze Stanisławą Łosowską. Po wybuchu wojny w 1939 roku wraz z żoną i dzieckiem opuścił tereny zajęte przez Sowietów i powrócił do Łubina-Rudołty, gdzie do końca okupacji pracował na gospodarce. W tym okresie należał do Armii Krajowej, działał pod pseudonimem „Borsuk". Po przejściu frontu, od 19 sierpnia 1944 roku wraz z żoną zaczął organizować szkołę podstawową w Rudzie k. Knyszyna, pracując następnie w niej jako nauczyciel i kierownik. W 1945 roku Borowscy wyjechali do miejscowości Tołcze k. Białegostoku, gdzie również zorganizowali nauczanie podstawowe i podjęli pracę w charakterze nauczycieli.

W tym czasie Stanisław odwiedził z dziećmi Puszczę Białowieską i po spotkaniu z kierownikiem białowieskiej stacji Instytutu Badawczego Leśnictwa, Janem Jerzym Karpińskim, podjął decyzję o zatrudnieniu się w Białowieży. 1 sierpnia 1946 roku został leśniczym Białowieskiego Parku Narodowego. J. J. Karpiński, po zorientowaniu się, że S. Borowski zna się na typologii leśnej i zajmuje się entomologią, przemianował go na młodszego asystenta ds. naukowych w IBL. We wrześniu 1946 roku S. Borowski założył siedem powierzchni badawczych w różnych zespołach leśnych, na których systematycznie były zbierane i konserwowane drobne ssaki i owady. Park zaczęli odwiedzać zaproszeni profesorowie wyższych uczelni. S. Borowski był wówczas jedynym fachowym pomocnikiem prof. Karpińskiego i musiał go zastępować w czasie jego nieobecności.

W 1951 roku S. Borowski ukończył Wydział Leśny SGGW w Warszawie, uzyskując tytuł inżyniera leśnika. W IBL awansowano go na starszego asystenta. W 1958 roku ukończył zaocznie biologię na UMCS w Lublinie, otrzymując tytuł magistra zoologii. Z dniem 1 czerwca 1961 roku przeszedł do pracy na stanowisku adiunkta w Zakładzie Badania Ssaków. Pracował tutaj do 31 grudnia 1976 roku. Z początkiem 1977 roku odszedł na emeryturę.

Stopień doktora nauk leśnych uzyskał w 1964 roku na podstawie rozprawy o roli żuka leśnego w biocenozie Białowieskiego Parku Narodowego.

Przeprowadził szereg badań naukowych, zarówno indywidualnie, jak i we współpracy z innymi badaczami. Współpracował m.in. z Janem J. Karpińskim i Augustem Dehnelem.

Prowadził badania nad zmiennością sierści u ryjówek. Na uwagę zasługują również jego badania i spostrzeżenia z zakresu ornitologii i entomologii. Wspólnie z Simoną Kossak badał skład pokarmu jelenia, sarny i żubra oraz jego bazę pokarmową w Puszczy Białowieskiej, natomiast z Tijtze van Vure – wpływ ogryzania kory dębu i jesionu przez zwierzynę leśną na przyrosty tych drzew.

Brał udział w opracowaniu monografii „Park Narodowy w Puszczy Białowieskiej" pod red. Janusza B. Falińskiego (1968). Samodzielnie opracował rozdział o ptakach, a wspólnie z Czesławem Okołowem rozdziały ogólnej charakterystyki fauny puszczy oraz o gadach, płazach, rybach i minogach.

Opublikował około 40 artykułów naukowych (20 we współautorstwie).

Po przejściu na emeryturę, nie zerwał kontaktu z nauką. Prowadził obserwacje przyrodnicze, najwięcej czasu poświęcając ptakom. Ukoronowaniem jego badań nad ptakami Białowieży jest monograficzne opracowanie, opublikowane we współautorstwie z C. Okołowem w „Acta Zoologica Cracoviensis" (Z. 3/1988).

Ostatnią publikacją S. Borowskiego, która ukazała się 12 lat po jego śmierci, jest opracowanie pt. „Gady Reptilia, płazy Amphibia, ryby Pisces i krągłouste Cyclostomata zachodniej części Puszczy Białowieskiej" (Kielce 2006), oparte na unikalnym materiale zbieranym od 1946 roku do końca jego działalności naukowej. Materiał ten został opracowany i uzupełniony przez Andrzeja L. Ruprechta – współautora. Do opublikowania pracy przyczynił się prof. Jerzy L. Olszewski z Instytutu Geografii Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach.

Dr S. Borowski był prekursorem ruchu ornitologicznego na Białostocczyźnie. Zarząd Główny Północnopodlaskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, w uznaniu zasług na polu szerzenia idei ochrony ptaków i przyrody, podjął na walnym zgromadzeniu w grudniu 1985 roku uchwałę o nadaniu S. Borowskiemu tytułu Honorowego Członka Towarzystwa.

W latach 1958-1959 Stanisław Borowski wygłosił 18 gawęd na temat życia puszczy w I programie Polskiego Radio (w cyklu „Zielone kartki"). W ogóle, często występował przed publicznością z prelekcjami na tematy przyrodnicze. W 1970 roku opowiadał o Puszczy Białowieskiej w ramach prezentacji Ziemi Hajnowskiej.

Uprawiał myślistwo – był członkiem Koła Łowieckiego „Puszcza" w Białowieży.

Przez cały czas udzielał się społecznie. Był członkiem licznych organi-

zacji społecznych i naukowych. Wyróżniony został odznaką 100-lecia zorganizowanej turystyki w Polsce oraz srebrną odznaką honorową PTTK za udział w przewodnictwie wycieczek ze znawstwem regionu białowieskiego. Posiadał także wiele innych odznaczeń, w tym Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 22 maja 1994 roku w Lublinie, został pochowany na cmentarzu w Białowieży, obok żony Stanisławy.

●

Piotr Bajko

Z DZIEJÓW BIAŁOWIEŻY

Dom Jegierski w Białowieży

Ten budynek znają wszyscy, zarówno mieszkańcy Białowieży, jak i turyści. Nie da się go przeoczyć, gdyż ulokowany jest przy głównej arterii komunikacyjnej miejscowości, a dokładnie – przy ulicy Parkowej 2, tuż u wejścia do Parku Pałacowego od strony wschodniej. To duży, dwukondygnacyjny gmach z poddaszem, zbudowany w 1904 roku wg projektu Józefa Iwanowicza Nosalewicza, architekta Głównego Zarządu Dóbr Apanażowych.

Budynek jest murowany z czerwonej cegły, postawiony na cokole z ciosów granitowych. Ma rzut prostokąta z ryzalitami w elewacji wschodniej i zachodniej. Bryłę budynku obiega arkadowy gzyms wieńczący z dwukolorowej cegły. Gmach nakryty jest niskim dachem czterospadowym pobitym blachą.

Pierwotnie budynek był zajmowany przez funkcjonariuszy łowiectwa w Puszczy Białowieskiej, czyli po rosyjsku – jegrów (strzelców), stąd też jego nazwa. W północnej części obiektu wydzielono pomieszczenie na urząd pocztowo-telegraficzny, który przetrwał tutaj do obecnych czasów.

W czasie I wojny światowej w Domu Jegierskim mieściła się miejscowa komendantura.

W okresie międzywojennym część pomieszczeń w budynku przeznaczono dla starostwa białowieskiego oraz sądu grodzkiego, który w 1938 roku został przeniesiony do Hajnówki. W lutym 1921 roku ulokowano w nim siedzibę komendy powiatowej policji państwowej, a po zniesieniu w 1922 roku powiatu białowieskiego – jego pomieszczenia zajął posterunek policji państwowej. Po wojnie, od 1944 roku, w tych samych pomieszczeniach mieścił się posterunek milicji obywatelskiej, następnie policji państwowej; w początku lat dziewięćdziesiątych został on przeniesiony do nowego, własnego budynku przy ulicy Sportowej. Część południowa budynku przed wojną była zajmowana przez Dyrekcję Lasów Państwowych, której główna siedziba mieściła się w Parku Dyrekcyjnym. W Domu Jegierskim urządzono siedziby niektórych organizacji społecznych (Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Związek Strzelecki).

Podczas okupacji radzieckiej (1939-1941) w południowej części budynku mieściła się siedziba placówki, której zadaniem było dostarczanie saperom drewna z Puszczy Białowieskiej.

Za okupacji niemieckiej (1941-1944) władze policyjne urządziły w Domu Jegierskim areszt. Najpierw był on użytkowany przez Batalion Policyjny nr 322, następnie został przekazany do dyspozycji żandarmerii. W areszcie przetrzymywani byli mieszkańcy Białowieży i okolicznych wsi podczas prowadzonych przeciwko nim śledztw przez gestapo, a także ludzie zabierani do więzień i obozów oraz osoby przeznaczone przez hitlerowców na śmierć. Pobyt w areszcie z reguły trwał stosunkowo krótko. Fakty te upamiętnia tablica pamiątkowa umieszczona na budynku w latach powojennych.

W 1957 roku w południowej części budynku ulokowano siedzibę Rejonu Lasów Państwowych w Białowieży, która dotychczas mieściła się w budynku dawnej Dyrekcji Lasów Państwowych na terenie Parku Dyrekcyjnego. Rejon został zlikwidowany z końcem września 1959 roku. W zwolnionych pomieszczeniach ulokowano Ośrodek Szkoleniowy Lasów Państwowych, który administracyjnie był związany z Nadleśnictwem Zwierzyniec w Białowieży. W Ośrodku odbywały się kursy specjalistyczne dla pracowników z terenu OZLP Białystok oraz szkolenia ogólnokrajowe (np. dla brakarzy). Od 1978 roku pomieszczenia po Ośrodku Szkoleniowym LP zajmuje Dom Dziecka.

W Domu Jegierskim znajdują się 1- i 2-osobowe pokoje gościnne (5 miejsc) Nadleśnictwa Białowieża.

Ozdobą budynku jest niewątpliwie duże gniazdo bocianie, założone przez te ptaki jeszcze w okresie międzywojennym. Wprawdzie w 1992 roku, podczas wymiany pokrycia dachu, spadło ono na ziemię, ale w następnych latach bociany je odbudowały.

Budynek okresowo poddawany jest remontom. Ostatni, kapitalny remont przeprowadzony został w 1998 roku; wyremontowano wówczas część zajmowaną przez urząd pocztowy i automatyczną centralę telefoniczną, uruchomioną 29 grudnia 1982 roku. W lipcu 1998 roku przed budynkiem ułożono chodnik z polbruku, który został wymieniony podczas przebudowy ulicy Parkowej w lecie 2009 roku. W połowie maja 2001 roku wymieniono drzwi wejściowe do urzędu pocztowego.

●

Piotr Bajko

Głos Białowieży znajdą Państwo również na portalach www.bialowieza.pl oraz www.lasypolskie.pl

RÓŻNORODNOŚĆ BIOLOGICZNA I FORMY OCHRONY PRZYRODY W POLSCE

Gimnazjaliści zdali wzorowo sprawdzian z ekologii

17 listopada w Białowieskim Parku Narodowym odbył się finał drugiej edycji wojewódzkiego konkursu wiedzy ekologicznej „Różnorodność Biologiczna i Formy Ochrony Przyrody w Polsce". Wydarzenie skierowane było do podlaskich gimnazjalistów i cieszyło się dużą popularnością.

Fot. Hanna Schmitd

- W tym roku w etapie szkolnym wzięło udział około trzystu uczniów, w etapie powiatowym stu, natomiast w ścisłym finale czterdziestu – komentuje Hanna Schmidt, koordynator konkursu – ogółem w zmaganiach wzięły udział trzydzieści trzy szkoły. Ci młodzi ludzie nie tylko piszą testy wiedzy, ale też wykonują zadanie autorskie: prezentacje, albumy czy nawet prace badawcze. Tegoroczna edycja konkursu podkreślała ogromną rolę martwych drzew w funkcjonowaniu lasu. I to jest właśnie to, o czym powinniśmy przekonywać. Mamy nadzieję, że tych trzystu młodych ludzi, którzy w tym roku startowali w konkursie, takie przekonanie już ma.

Uczestnicy czwartkowego finału najpierw przystąpili do części pisemnej. Po nim komisja konkursowa, w skład której wchodzili – dr inż. Czesław Okołów, dr Renata Kosińska, dr Katarzyna Daleszczyk, mgr Ewa Moroz-Keczyńska, mgr Marek Świć – wyłoniła dziesięciu laureatów – osoby, które najlepiej poradziły sobie z testem. W części ustnej musieli udowodnić Komisji, że znają zagadnienia ekologiczne oraz nieobce im są problemy związane z zagrożeniami środowiska. Pytania były różnorodne – o walorach przyrodniczych parków narodowych i krajobrazowych Podlasia, martwych drzewach w aspekcie funkcjonowania lasu, jak też dotyczyły skomplikowanych zjawisk współczesnego świata – np. problemu wymierania gatunków. Okazało się, że nasza dziesiątka i tu doskonale sobie poradziła.

W tym roku pierwsze miejsce w konkursie zajęła Anna Nesteruk z Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim (opiekun Anna Dolińska), drugie Urszula Adamska z Publicznego Gimnazjum Nr 6 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Seweryna Nowakowskiego w Białymstoku (opiekun Anna Świętkowska), a trzecie Magdalena Konopka z Publicznego Gimnazjum im. Ofiar Katynia w Piątnicy (opiekun Agata Sasak).

Dziesiątka laureatów, finaliści którzy gościli w Białowieży oraz wszyscy którzy zechcieli wziąć udział w konkursie to zwycięzcy, gdyż oni już wiedzą, że nie można być obojętnym wobec środowiska, w którym żyjemy.

FINAŁ KONKURSU

KOORDYNATOR KONKURSU
Hanna Schmidt, Dział Edukacji Białowieskiego Parku Narodowego

IMIĘ I NAZWISKO, SZKOŁA UCZNIA, KTÓRY UZYSKAŁ I MIEJSCE
Anna Nesteruk, Zespół Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim, opiekun: Anna Dolińska.
IMIĘ I NAZWISKO, SZKOŁA UCZNIA, KTÓRY UZYSKAŁ II MIEJSCE
Urszula Adamska, Publiczne Gimnazjum Nr 6 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Seweryna Nowakowskiego w Białymstoku, opiekun: Anna Świętkowska.
IMIĘ I NAZWISKO, SZKOŁA UCZNIA, KTÓRY UZYSKAŁ III MIEJSCE
Magdalena Konopka, Publiczne Gimnazjum im. Ofiar Katynia w Piątnicy, opiekun: Agata Sasak.

POZOSTALI LAUREACI
Aneta Nieścior, Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gliniku, opiekun: Agnieszka Martynowicz.
Wojciech Putra, Gimnazjum Nr 4 w Suwałkach, opiekun: Joanna Raczyło.
Radosław Lewoń, Gimnazjum Nr 7 w Suwałkach, opiekun: Mariola Wróblewska
Natalia Kowalczyk, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Białowieży, opiekun: Iwona Lickiewicz.
Aleksandra Kropiewnicka, Publiczne Gimnazjum Nr 15 im. Wiesława Kazaneckiego w Białymstoku, opiekun: Irena Gryc.
Sabina Smolska, Publiczne Gimnazjum Nr 18 im. Króla Stefana Batorego w Białymstoku, opiekun: Bożena Sobolewska.
Oksana Litwiniuk, Zespół Szkół w Kleszczelach opiekun: Anna Salińska – Szymczak.

●

Mateusz Gutowski

SALA KINA ŻUBR ZAPEŁNIONA PO BRZEGI, CZYLI...

Premiera filmu Między Wschodem a Zachodem

Od zawsze Białowieża jest krainą leżącą na pograniczu. Czy spojrzymy na nią z punktu widzenie etnicznego czy religijnego, przyrodniczego czy społecznego wszędzie zobaczymy odmienności. Jestem przekonany, że dobra przyszłość nas: nie tylko tych, którzy w Białowieży mieszkają od urodzenia oraz tych, którzy Białowieżę wybrali jako swoje miejsce na świecie, ale mam na myśli nas, mieszkańców Ziemi - wymaga abyśmy odważyli się opuścić znane nam, bezpieczne brzegi i wyruszyli na spotkanie Innych. Innych ludzi, poglądów, stylów życia, rozwiązań **- mówił Paweł Winiarski, twórca koncepcji i współautor scenariusza filmu Między Wschodem a Zachodem, którego premiera odbyła się w sobotę 3 grudnia w białowieskim kinie Żubr.**

Mottem wieczoru, od którego Paweł Winiarski rozpoczął uroczystość premiery stały się słowa Czesława Miłosza, nazywanego często Ostatnim Obywatelem Wielkiego Księstwa Litewskiego i człowiekiem pogranicza, pochodzące z tekstu napisanego do portfolio Pogranicza napisanego przez amerykańskiego artystę Batuza i Fundację Pogranicze: Dosyć wcześnie, będąc jeszcze młodym człowiekiem, odkryłem, że bycie etnocentrykiem to poważny błąd. Przekonałem się o tym w Wilnie, wówczas należącym do Polski, gdzie na naszym uniwersytecie Polacy, Żydzi, Litwini i Białorusini należeli do swoich własnych organizacji i nie komunikowali się ze sobą wzajemnie. Początkowo byłem częścią mentalności mojej grupy językowej, ale później stopniowo zacząłem podejrzewać, że racja nie koniecznie leży po naszej stronie, i że inne grupy, z ich bardzo odmiennym spojrzeniem na historię naszego miasta, także miały rację. Fragment ten dotyka istoty przedsięwzięcia, którego efektem jest 8 minutowy film animowany, który pod kierunkiem doświadczonych w sztuce filmowej reżyserek i animatorek oraz producentek naszego filmu: Magdy Bryl i Marty Stróżyckiej stworzyła młodzież z Białowieży, Hajnówki i Białegostoku podczas dwutygodniowego obozu wakacyjnego. Byli to: Gabrysia Aleksiejuk, Darek Andrejuk, Jędrzej Bania, Karolina Kajdewicz, Joasia Kisielewska, Daria Leoniuk, Lidka Piekarska, Monika Sawicka, Monika Sawko, Olga Szlachciuk, Małgosia Tryk, Nina Wawrzeniuk.

W czasie premiery w imieniu całej grupy wystąpili Daria Leoniuk i Darek Andrejuk, którzy opowiedzieli o swojej pracy podczas warsztatów – technice animacji, etapach pracy i swoich wrażeniach. Obrazu dopełniła projekcja reportażu z obozu, w żargonie filmowym zwanego making off. I wreszcie po kilku żywiołowych utworach zagranych przez białoruski zespół Stary Olsa widzowie mogli obejrzeć premierowy film *Między Wschodem a Zachodem* – opowieść o Puszczy Białowieskiej w reżyserii Magdy Brylli Marty Stróżyckiej, wg scenariusza Pawła Winiarskiego i Kajetana Mojsaka. Muzykę do filmu napisali i zagrali artyści - improwizatorzy z Duetu Szamburski/Zakrocki, których koncert w Teatrze Teremiskach w lipcu rozpoczął całą przygodę filmową. Tekst do filmu przeczytała znana polska aktorka- Zofia Kucówna. Konsultantem historycznym filmu był dr Tomasz Samojlik z IBS PAN w Białowieży, od lat zajmujący się historycznym związkiem człowieka z Puszczą Białowieską.

Premierę uświetnił koncert białoruskiego zespołu Stary Olsa grającego rekonstruowaną tradycyjną muzyką z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego na archaicznych instrumentach takich jak cytra, dudy, gęśle, rebek czy szalmej. Muzycy zagrali między innymi XVI-wieczną pieśń ***Wajtouna*** i pochodzące z XV wieku: *Pieśń pra Witauta* oraz przełożoną z łaciny na białoruski pieśń biesiadną z XV wieku *U karczmie*. Uroczystość premiery zaszczyciła swoją obecnością siedmioosobowa francuska delegacja z Departamentu Deux-Sevresz (odpowiednik naszego województwa) z panem przewodniczącym Ericiem Gautier. Na wypełnionej sali kinowej siedzieli również dyrektor BPN Zdzisław Szkiruć, wójt gminy Białowieża, Waldemar Albert Litwinowicz oraz przewodniczący Rady Gminy Włodzimierz Wołkowycki.

Po koncercie w holu kina można było obejrzeć wystawę powstałych podczas warsztatów filmowych scenografii do filmu oraz porozmawiać z twórcami przy herbacie i domowych rogalikach, a wieczorem caly zespół pracujący nad filmem wraz z rodzicami młodzieży i najbliższymi przyjaciółmi oraz członkami zespołu Stary Olsa kontynuował świętowanie premiery przy uroczystej kolacji w domu Uniwersytetu Powszechnego w Teremiskach.

Film powstał jako część większego programu realizowanego przez naszą Fundację w tym roku. W jego ramach odbywają się też wykłady dotyczące historii Białowieży i Puszczy Białowieskiej (współorganizowane wraz z Białowieskim Parkiem Narodowym) oraz scenariusze lekcji dla młodzieży szkolnej na ten temat, cotygodniowe warsztaty muzyczne dla najmłodszych dzieci szkolnych, koncerty Filharmonii Narodowej dla przedszkolaków oraz regularny program wydarzeń artystycznych w Teatrze w Teremiskach.

Program realizujemy ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacji Orange oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia w partnerstwie z ZSP w Białowiezy oraz z Białowieskim Ośrodkiem Kultury, któremu dziękujemy za udostępnienie sali kinowej oraz pomoc w przebiegu premiery.

●

Katarzyna Winiarska

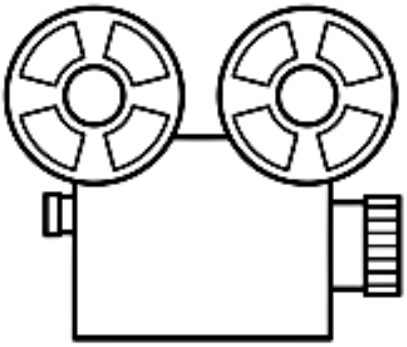

Premiera filmu Między Wschodem a Zachodem

Fot. Marek Zubrycki, Marcin Sołoguba

9. Objazdowy Festiwal Filmowy Watch Docs

Prawa Człowieka w Filmie

Oglądając w Teremiskach w ramach festiwalu filmowego Watch Docs. Prawa Człowieka w Filmie film „Freedom Riders" nie sposób było nie myśleć o agresywnych przejawach rasizmu i antysemityzmu, jakich doświadczamy od sierpnia na terenie Podlasia. Amerykański dokument pokazujący walkę kilkunastu osób (wspólnie czarnych i białych) z segregacją rasową w południowych stanach Ameryki w 1961 roku był niewątpliwie najlepszym z filmów pokazanych podczas trzydniowego 9. Objazdowego Festiwalu Filmowego WATCH DOCS. Prawa Człowieka w Filmie.

Pokojowy przejazd kursowymi autobusami, w których jeźdźcy wolności siadają na miejscach zarezerwowanych dla białych spotyka się z niewyobrażalnymi aktami agresji, zarówno ze strony mieszkańców kolejnych stanów (podpalenie autobusu, zmasowane pobicia z wykorzystaniem członków Ku Klux Klanu), jak i przedstawicieli lokalnych władz (rasistowskie przemówienia gubernatorów, aresztowania).

Nie mniej przerażająco brzmią współczesne wypowiedzi zwykłych mieszkańców, którzy sami się dziwią temu jak mogli nie widzieć wtedy problemu dyskryminacji rasowej, jak mogli niechęci i rasizmu uczyć ich światli rodzicie i nauczyciele (przecież ja pochodziłem z dobrego domu).Film tchnie też jednak optymizmem – miejsce okaleczonych, pobitych pierwszych jeźdźców, którzy zmuszeni są przerwać podróż zajmują studenci z Nashville, świadomi tego, że ryzykują życiem. Powinien Pan wiedzieć, że noc przed wyjazdem wszyscy spisaliśmy testamenty – mówi jedna z organizatorek z Nashville, Diane Nash, przedstawicielowi rządu, reprezentującemu prezydenta Johna Kenediy'ego, który próbuje powstrzymać kolejnych jeźdźców). W rezultacie z terenów całych Stanów zgłaszają się ochotnicy, by dobrowolnie dać się zamknąć w najcięższym więzieniu Południa Parchman. Akcja owocuje w końcu odwołaniem, ustanowionego przez pokolenia, prawa segregacji w autobusach i restauracjach. Niezwykle interesujące jest obserwowanie mierzenia się z problemem samego Johna Kenedy-ego, który nie tylko ze względu na politykę USA dokonuje zmiany prawa, ale również sam przełamuje stereotyp czarnego, w przemówieniu z 63 roku mówiąc m.in, że nie ma powodu, dla którego prezydentem Stanów Zjednoczonych nie miałby kiedyś zostać czarnoskóry Amerykanin.

Trudno nie odnieść sedna filmu - sprzeciwu małej grupy osób wobec powszechnie obowiązującego zwyczaju segregacji do obchodzonej w Polsce rocznicy odzyskania niepodległości i organizowanego z tej okazji przez faszystowskie organizacje Marszu Patriotycznego. Nie sposób też nie myśleć o agresywnych przejawach rasizmu i antysemityzmu, jakich doświadczamy od sierpnia na terenie Podlasia. Po obejrzeniu „Freedom riders" wiadomo, że każdy głos sprzeciwu jest ważny, że warto, nawet będąc garstką kilku osób wobec większości społeczeństwa i wobec agresji artykułować swoją niezgodę na taki stan i żądać uznania godności i poszanowani każdej osoby bez względu na rasę, narodowość, wyznanie, język, poglądy polityczne itd. Skoro – jak powiedział jeden z białych jeźdźców wolności - ustanowienie jednego prawa dla wszystkich jest obowiązkiem każdego, tylko niektórzy są bardziej świadomi swoich obowiązków), właśnie na nich spoczywa odpowiedzialność reakcji.

Filmem, który zrobił na widzach festiwalu, organizowanego już po raz szósty przez Uniwersytet Powszechny w Teremiskach, również duże wrażenie był „Raj na ziemi" – australijski dokument o ukrywanym przez rząd w Indonezji zniewoleniu mieszkańców Papui Zachodniej, gdzie niszczone jest dziedzictwo i kultura Papusów, masakrowane są wioski, w dżungli, bezwzględnie eksploatowanej dla zysku przez rząd w Dżakarcie, ukrywają się partyzanci i o artystach muzykach, którzy na wygnaniu próbują bezskutecznie zwrócić uwagę opinii publicznej na tragiczną sytuację w Papui Zachodniej. Na widzach Aresztu Śledczego (od trzech lat jeden z dni festiwalowych odbywa się w hajnowskim więzieniu) duże wrażenie zrobił mocny film Anny Baumgart o stabuizowanym problemie prostytucji i wykorzystywaniu kobiet w obozach koncentracyjnych i o ich powojennej stygmatyzacji („Świeże wiśnie").

Ponadto widzowie festiwalu obejrzeli film „Klimat na zmiany", w którym Brian Hill portretuje ludzi, którzy bez oglądania się na milczącą większość postanowili zrobić coś dla środowiska (dzieci w Indiach organizujące akcje świadomościowe; dwoje mieszkańców masywu górskiego w Virginii, którzy jako jedyni nie oddali swoich posiadłości kopalni, która zdewastowała krajobraz wysadzając ponad 400 wierzchołków górskich; naukowcy gromadzący nasiona roślin z całego świata w Banku Nasion na Spitzbergenie itd.), a także List do wujka Boonmee – film o walce o głos i pamięć mniejszości żyjącej w północno-wschodniej Tajlandii; zestaw trzyminutowych filmów wyreżyserowanych przez 10 artystek pt. „Milczenie = Śmierć", opisujących współczesne doświadczenia Francuzek - nosicielek HIV oraz polską produkcję „Vakha i Magomed" dotyczącą sytuacji uchodźców czeczeńskich w Polsce oraz film Pawła Łozińskiego Inwentaryzacja o pracach archiwizacyjnych wolontariuszy pod kierunkiem Remigiusza Sosnowskiego na jednym z cmentarzy żydowskich w Warszawie.

Organizatorami Festiwalu są Helsińska Fundacji Praw Człowieka i Polski Instytut Filmowy. Lokalnym organizatorem - Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia/Uniwersytet Powszechny w Teremiskach, która współfinansuje festiwal ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Fundacji Orange. Patronat medialny objęło Radio Racja.

●

Katarzyna Winiarska

TO JUŻ 85 LAT

Relacja z uroczystosci 85-lecia zboru w Białowieży

Drugiego października w Domu Modlitwy Kościoła Chrześcijan Baptystów przy ul. Tropinka 120 odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji obchodów 85 rocznicy erygowania zboru w Białowieży oraz podziękowania Bogu za zebrane plony. W nabożeństwie udział wzięli licznie przybyli wierni kościoła baptystów z kraju oraz goście z Rosji i Ukrainy. Władze Gminy Białowieża reprezentował Wójt Albert W. Litwinowicz.

W programie uroczystości zebrani dziękowali Panu Bogu za dotychczasowe działanie i opiekę, okazane na przestrzeni minionych lat w życiu zboru. Prezb. M. Piotrowski, działając w imieniu wiernych lokalnego zboru oraz Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP, przekazał na ręce Pana Wójta wyrazy wdzięczności za życzliwą współpracę w trosce o podniesienie estetyki miejscowości Białowieża, a w szczególności za wybudowanie ulic Tropinka, Zaułek Rudników i utrzymywanie nań porządku. Pan Wójt podziękował za zaproszenie na uroczystość, wysoko ocenił dotychczasową współpracę oraz życzył wielu sukcesów w dalszym działaniu zboru.

Gratulacje i życzenia zborowi składali także obecni przedstawiciele zborów baptystycznych z okręgu białostockiego. W szczególny sposób brzmiały słowa z ust przedstawicieli kościoła baptystów Rosji oraz w wykonanych pieśniach: duetu Haliny i Aleksandra Żeguniów z Hajnówki, solowe wykonane pieśni przez Cygana, wiernego kościoła baptystów Ukrainy (z Zakarpacia).
Po uroczystym nabożeństwie obecni wspólnie spędzali czas przy stołach.

Oto parę faktów z życia wspólnoty baptystów w Białowieży.

Lata 1915-1924: mieszkańcy Białowieży i okolic Puszczy Białowieskiej mają kontakt z wiernymi kościoła baptystów istniejących zborów w Grodnie, Prużanach, Białymstoku, Brześciu, w głębi Rosji w czasie „bieżeństwa", na terenie Niemiec podczas pobytu w niewoli, a internowani po działaniach wojny polsko-sowieckiej w obozach dla internowanych.

Przed powołaniem „Bielsko-Białowieżskiego Zboru Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów w Białowieży" w dniu 1926.06.20 poszczególni wierni zboru zostali ochrzczeni w czasie uroczystych nabożeństw w miejscowościach: Dmitrowka (Donska obłast) – 1918 r., Gieorgiejewka (Omska obłast) – 1922, Równe – 1922, Gorodok (Rowienski ujezd) – 1923, Brześć – 1923, 1924, 1925 i 1926, Nurzec – 1923, Leśna – 1924, Borki – 1924, Białowieża – 1924, 2 chrzty 1925, 27.5.1926, Kamieniec Litewski – 1925, Wysokie Litewskie – 1925, Ogrodniki (gm.Wołczyn) -1925 oraz innych, o których dane zaginęły bądź ciągle oczekują na odnalezienie.
Teren zamieszkiwania wiernych erygowanego zboru obejmował obszar Puszczy Białowieskiej i sięgał na zachód do miejscowości Rajsk, na południe zaś do Milejczyc.

Lata 1926-1934 cechują się znaczną dynamiką wzrostu ilości wiernych. W zachowanych arkuszach statystycznych odnaleźć można następujące dane: Ilość członków zboru na dzień 31.12.1929 r. – 140 członków, 31.12.1930 – 111 (wraz z dziećmi i sympatykami pozostawało pod opieką zboru 322 osoby) , 31.12.1931 – 164 , 31.12.1932 – 227 (wraz z dziećmi i sympatykami pozostawało pod opieką zboru 831 osoby), 31.12.1933 – 279 (wraz z dziećmi i sympatykami pozostawało pod opieką zboru 919 osób), a 31.12.1934 – 258 (wraz z dziećmi i sympatykami pozostawało pod opieką zboru 870 osób) .

W 1927 roku wierni zboru (własnymi siłami w okresie 83 dni) wybudowali w Białowieży własny dom modlitwy. W następnych latach wybudowali też domy modlitwy w Czwirkach (1931), Narewce (1933) oraz dom starców w Narewce w 1937 roku.

W tym okresie, t.j. w ciągu dwóch lat 31.12.1930 r. do 31.12.1932 r. odnotowano statystyczny wzrost o ok. 105% przy jednoczesnych stratach spowodowanych głównie emigracją rodzin baptystycznych do innych krajów (Paragwaj, Urugwaj, Argentyna, itd.) Emigranci tworzyli tam zalążki nowych zborów. Jeśli zwróci się uwagę na straty statystyczne powodowane „wybyciem przez wyprowadzenie się" w okresie 31.12.1929 r. do 31.12.1930 r. w zborach: Bielsko-Białowieskim - 51, Kamieńcu Litewskim – 115 i Brzeskim – 107, otrzymamy łącznie 273 członków. Pomniejszając tę liczbę o 22 członków, którzy stali się zalążkiem zboru w Czernakach (przenosząc tam swe członkostwo), otrzymamy liczbę 251 członków (ponad 750 licząc wraz dziećmi), którzy na przestrzeni roku 1930 wyjechali z tych zborów głównie do Paragwaju, Urugwaju, Argentyny, itp..

Szkoda, że przynajmniej na dzień dzisiejszy nie ma możliwości porównania tych liczb z rokiem 1929 oraz przede wszystkim 1931, kiedy to, w związku ze wzmożeniem się problemów ekonomicznych intensywność emigracji miała jeszcze większy wymiar.

Wspólnota w Białowieży była najliczniejszą w owym zborze i przed władzami funkcjonowała jako Zbór Bielsko – Białowieżski Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów Oddział w Białowieży.

W związku ze wzrostem ilości wiernych już przed 1936 r. dochodzi do podziału Zboru Bielsko-Białowieżskiego Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów wewnątrz struktury Zjednoczenia Słowiańskich Zborów Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów na zbory w Białowieży, Narewce, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Czwirkach.

Od tego czasu do II wojny światowej następuje okres stabilizacji struktury zboru i jego działalności. Regularnie odbywają się nabożeństwa i cechuje go systematyczna praca sekcji zborowych: koła mężczyzn, koła niewiast, koła młodzieży, szkółki niedzielnej (dla dzieci), chóru zborowego, powstaje kasa zapomogowo-pożyczkowa i inne. Organizowane są wspólne uroczyste nabożeństwa świąteczne z wiernymi zborów w Narewce, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Czwirkach. Często odwiedzają zbór w Białowieży goście z kraju i z zagranicy. Organizowane są okręgowe i ogólno-kościelne (1938

r.) konferencje młodzieżowe.

W 1938 r. zgłoszono władzom państwowym podział Zboru Bielsko–Białowieżskiego Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów na zbory w: Białowieży, Narewce i Bielsku Podlaskim. W ramach zboru w Białowieży pozostały wspólnoty w Białowieży, Hajnówce i Czwirkach. Podział nie utrwalił się w pamięci wiernych ze względu na krotki okres funkcjonowania oraz bardziej zapadające w pamięć wydarzenia II wojny światowej.

Funkcjonowanie zboru baptystów w Białowieży w okresie II wojny światowej miało dwa epizody:

1. Podczas okupacji sowieckiej działalność zboru została mocno ograniczona. Władze zarekwirowały dom modlitwy na potrzeby wojska. Regulacje prawne zepchnęły życie zboru do „podziemia", jednak wierni w swoich domach zgromadzali się na wspólne czytanie Pisma Świętego i modlitwy.
2. Okres okupacji niemieckiej umożliwił powrót wiernych do domu modlitwy, choć nie od razu i nie bez kłopotów. W ramach obowiązującego prawa zapewniono minimum wolności dla działalności zboru, w ramach której w domu modlitwy mogły odbywać się nabożeństwa, spotkania młodzieży, szkółki niedzielnej. Mogły nawet odbyć się nabożeństwa połączone z chrztami w rzece Narewka w 1942 i 1943 roku . Wierni zboru, a zwłaszcza młodzież, brali udział w nabożeństwach w Prużanach, Hajnówce i Czwirkach.

Zakończenie działań wojennych i ustalenie nowego przebiegu granic państwa polskiego oraz polityka władz powojennych w stosunku do Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów i jego wiernych po raz kolejny zakładały minimalizację funkcjonowania zboru. Część wiernych zboru postanowiła opuścić na stałe Białowieżę i zamieszkać w miastach Polski położonych dalej od granicy kraju.

W latach 1944-1955, w związku z uwarunkowaniami geopolitycznymi, kontakty wiernych zboru z innymi zborami baptystycznymi były wyjątkowo ograniczone. Pod przewodnictwem Romana Dronia (ordynowanego na urząd prezbitera zboru w 1974 roku) pozostał zbór liczący 23 członków. Regularnie odbywały się nabożeństwa, prowadzono służbę wśród dzieci i dorastającej młodzieży. Większość dorastającej młodzieży zdobywała wykształcenie i osiedlała się na stałe w innych miejscach zamieszkania.

Począwszy od 1955 roku, w związku z przychylnością władz lokalnych, udało się organizować okręgowe i ogólnopolskie spotkania, zjazdy, zloty młodzieży baptystycznej. Na miejsce noclegowe przeznaczano stodoły wypełnione świeżym sianem. Kobiety ze zboru służyły przygotowaniem posiłków. Mimo prowadzonej służby i odbywających się chrztów ilość członków zboru spadła. W omawianym okresie wykonano remont domu modlitwy przesuwając go o 1,2 m w stronę Parku Dyrekcyjnego. Wierni zboru pozostawali niewzruszeni, podejmując kolejne działania, mające na celu troskę o posiadane dobra kościelne oraz przygotowanie warunków do lepszego funkcjonowania zboru w przyszłości.

Począwszy od 1984 roku służbę w zborze podejmuje pastor Mieczysław Piotrowski. Regularnie odbywały się nabożeństwa, zajęcia szkółki niedzielnej, letnie obozy młodzieżowe. W latach 1990-tych w związku ze wzrastającymi wymogami lokalowymi oraz ograniczeniem możliwości finansowego wsparcia organizacji obozów w Białowieży zaprzestano tej służby. Kilkakrotne starania o nabycie nieruchomości na potrzeby zboru z różnych powodów nie dały oczekiwanych rezultatów. Wzmocniły się więzi zboru ze zborami baptystycznymi na terenie Obłasti Brzeskiej na Białorusi, wiernymi zborów zachodniej Ukrainy oraz niektórymi zborami baptystycznymi Federacji Rosyjskiej. Białowieżę i dom modlitwy często odwiedzają wierni zborów kościoła baptystów położonych w różnych częściach globu ziemskiego. Dlatego też Zbór Kościoła Chrześcijan Baptystów w Białowieży docenia wkład władz Gminy Białowieża w uporządkowanie terenu gminy położonego wokół świątyni. Na miarę swoich możliwości wierni zboru czynią starania, mające na celu stworzenie zaplecza lokalowego do prowadzenia służby w przyszłości.

●

Mieczysław Piotrowski

Światowy Tydzień Przedsiębiorczości

W dniach 14-20 listopada 2011 roku przypada Światowy Tydzień Przedsiębiorczości. Jest to ogromny projekt, w którym uczestniczy ponad 100 krajów.

Organizowany jest w Polsce po raz czwarty. Jego celem jest promocja przedsiębiorczości wśród młodzieży. W tym roku hasłem głównym projektu jest „Otwarta firma – Biznes przy tablicy". Nasza szkoła zgłosiła swój udział w projekcie po raz pierwszy i zaprosiła do współpracy znaną i renomowana firmę PRONAR z Narwi.

W związku z tym, w dniu 15 listopada miało miejsce spotkanie z przedstawicielami firmy PRONAR: Panem Tadeuszem Ustyniukiem, dyrektorem ds. marketingu i sprzedaży oraz Panią Joanną Wysocka, specjalista ds. Public Relations. Głównym tematem spotkania był „Marketing w firmie". Podczas prezentacji została nam zaprezentowana oferta produkcyjna firmy, która jest europejskim liderem w produkcji sprzętu rolniczego, komunalnego i leśnego. PRONAR uczestniczy również w projekcie „Koszenia łąk" w celu rozwijania się gatunków ptaków zagrożonych oraz potencjalnie rzadkich. Na ręce Pani Dyrektor zostało złożone zaproszenie do odwiedzenia siedziby firmy w Narwi. Na pewno skorzystamy. Na koniec prezentacji każdy z uczestników otrzymał upominek od firmy. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas III i IV.

Bardzo serdecznie dziękujemy firmie PRONAR za współpracę i ciekawe spotkanie.

●

Olga Korch, J.Z

Relacja z uroczystosci 85-lecia zboru w Białowieży

Koncert z okazji Święta Niepodległości

Pierwsza Brygada w rytmie samby

Wspólne z publicznością dwukrotne odśpiewanie utworu „My Pierwsza Brygada" zakończyło koncert Karoliny Cichej i Filipa Danielaka na Uniwersytecie Powszechnym w Teremiskach z okazji Święta Niepodległości. ***Odzyskanie przez Polskę w 1918 roku niepodległości miało drugie oblicze. Innym narodom dawnej Rzeczypospolitej: Białorusinom, Ukraińcom i Litwinom odrodzenie Polski zamknęło drogę do odzyskania swojej niepodległości lub niepodległość tą ograniczyło, jak w przypadku Litwy, która odrodziła się bez swojej historycznej stolicy w Wilnie*** **– mówił Paweł Winiarski, otwierając koncert.**

Podkreślił dziedzictwo historyczne terenu, na którym działa Uniwersytet – a więc wielowiekową przynależność do Wielkiego Księstwa Litewskiego niosącego w sobie tradycje wieloetniczności. W imieniu Uniwersytetu Powszechnego w Teremiskach i Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia potępił akty rasizmu, antysemityzmu i przemocy, które od wakacji mają miejsce na Podlasiu*: "Myślimy o Polsce, która jest domem, w którym Białorusini, Litwini, Ukraińcy i wszyscy Inni mają zapewnioną możliwość realizacji swojej tożsamości, w którym traktowani są z należnym każdemu szacunkiem i w którym mogą czuć się u siebie*".

W solidarności z tymi, którzy parę godzin wcześniej świętowali Kolorową Niepodległa w Warszawie koncert Karoliny Cichej i Filipa Danielaka rozpoczął utwór w ich własnej aranżacji „Rozkwitały pąki białych róż". Karolina Cicha, Białostocczanka z urodzenia, znana z wszechstronności muzycznej (w Teremiskach grała już w 2010 roku) nie zawiodła publiczności i tym razem – jednocześnie śpiewała, grała na akordeonie i pianinie oraz bębenkach. Filip Danieluk, perkusista, członek wielu alternatywnych grup muzycznych, lider Grupy 3D Project, niezwykle skupiony starał się odgadnąć kolejny spontaniczny ruch Karoliny i być gotów z akompaniamentem – tak delikatne użycie perkusji (Karolina śpiewała bez mikrofonu) rzadko kiedy można usłyszeć. Genialna współpraca artystów – dobrych znajomych, którzy na scenie wystąpili wspólnie po raz pierwszy. Karolina zaśpiewała różnorodny repertuar – utwory z płyty „Warszawa" z własnymi aranżacjami piosenek o Warszawie, które wykonuje tam w duetach z czołowymi twórcami polskiej muzyki alternatywnej: „Bal na Gnojnej" (na płycie z Mozilem), „Warszawa jest smutna bez ciebie" (na płycie z Mamadou), „Warsaw" – utwór Joy Division (na płycie z Tymonem Tymańskim) oraz z solowej płyty „Do ludożerców" zbudowanej z utworów Tadeusza Różewicza – „Ciało" i „Czarne plamy są białe", a także wiersz Gajcego „Miłość bez jutra", który promował płytę wydaną przez Muzeum Powstania Warszawskiego upamiętniającą świetnego poetę, który zginął podczas walk powstańczych. Cicha wystąpiła na płycie obok takich sław jak Kazik czy Janerka. Koncert zakończył wspólnie dwukrotnie odśpiewany z publicznością w sambowym rytmie utwór „My Pierwsza Brygada".

Koncert sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia.

●

Katarzyna Winiarska

Puszcza Białowieska - Pompeje Europy Środkowej

Niczym w Pompejach pod warstwą lawy i pyłów wulkanicznych, tak w puszczy pod kilkusetletnimi dębami przetrwały przez stulecia nienaruszone pozostałości po dawnych mieszkańcach tych ziem. Wielowiekowa ochrona pozwoliła zachować także zabytki archeologiczne **– mówił 10 listopada Dariusz Krasnodębski z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN podczas pierwszego z serii wykładów organizowanych przez Uniwersytet Powszechny w Teremiskach wspólnie z Białowieskim Parkiem Narodowym.**

Podczas spotkania wieloletni badacz naszego regionu przedstawił kalendarium prac archeologicznych na obszarze Puszczy Białowieskiej od czasu pierwszych badań z okresu I wojny światowej oraz wprowadził słuchaczy w stan wynikającej z nich wiedzy. Następnie skupił się na tegorocznych wykopaliskach prowadzonych przez naukowców z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz białowieskiego IBS w pobliżu uroczyska Obołonie (zwanego Zamczysko), które przyniosło rewolucyjne odkrycia dotyczące historii Puszczy. Słuchacze wykładu byli pierwszą grupą, która miała okazję dowiedzieć się o wynikach wciąż jeszcze nie podsumowanych prac badawczych.

Drugi z wykładów dotyczących historii Puszczy Białowieskiej wygłosiła dr hab. Dorota Michaluk z Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Przedstawiła przebieg zmian przynależności politycznej i administracyjnej obszaru puszczy od okresu kształtowania się grodów aż po współczesność. Z treścią obu wykładów będzie można się zapoznać niebawem za pośrednictwem strony internetowej Uniwersytetu Powszechnegol. Wykładom towarzyszy również powstawanie scenariuszy lekcji i prezentacje ich w regionalnych szkołach. Dr Dorota Michaluk spotkała się już z uczniami I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Hajnówce, Dariusz Krasnodębski spotka się jeszcze w grudniu z gimnazjalistami w Białowieży.

15 grudnia o $17.^{00}$ odbędą się dwa kolejne wykłady dr Doroty Michaluk: *Puszcza Białowieska i ludzie: król Zygmunt August – reformator agrarny i strażnik przyrody z połowy XVI wieku oraz Reformy leśne Antoniego Tyzenhauza wielkiego podskarbiego litewskiego w Puszczy Białowieskiej w XVIII wieku.*

●

Katarzyna Winiarska

Koncert z okazji Święta Niepodległości

Fot. Marek Włodzimirow

Święto Niepodległości w Białowieży

Białowieżanie tłumnie wzięli udział w uroczystościach

Niedawno obchodziliśmy Narodowe Święto Niepodległości, obchodzone co roku 11 listopada, dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, po 123 latach zaborów.

Pierwsze wydarzenie, które poświęcone było rocznicy, to uroczysta akademia, która odbyła się w kinie „Żubr" 9 listopada. Wystąpili na niej: uczniowie Zespołu Szkół Leśnych im. Leśników Polskich pod kierunkiem pani Joanny Romaniuk, Chór Leśników Białowieskich, zespół „Ruczajok" prowadzony przez pana Marka Zubryckiego oraz koło teatralne działające przy Białowieskim Ośrodku Kultury prowadzone przez panią Annę Dulko. Uroczystość cieszyła się dużym zainteresowaniem mieszkańców Białowieży. Juz następnego dnia koło teatralne Białowieskiego Ośrodka Kultury dało także występ dla nauczycieli i uczniów Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Białowieży.

Kolejna część uroczystości miała miejsce 11 listopada pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. Oprócz mieszkańców naszej miejscowości, pojawiły się również delegacje z białowieskich zakładów – Urzędu Gminy w Białowieży, Białowieskiego Parku Narodowego, Nadleśnictwa Białowieża, Zespołu Szkół Leśnych im. Leśników Polskich, Zespołu Szkolno – Przedszkolnego, Instytutu Badania Ssaków Polskiej Akademii Nauk, Białowieskiej Stacji Geobotanicznej Wydziału Biologii UW – które złożyły wieńce pod pomnikiem. Podniosłość uroczystości podkreślały pieśni patriotyczne wykonywane przez Chór Leśników Białowieskich oraz poczty sztandarowe wystawione przez Białowieski Park Narodowy oraz Technikum Leśne w Białowieży.

Organizatorami tegorocznych obchodów był Urząd Gminy w Białowieży, Zespół Szkół Leśnych im. Leśników Polskich oraz Białowieski Ośrodek Kultury.

●

Mateusz Gutowski

Występy zespołu Ruczajok

Raz na jakiś czas dzielę się z Czytelnikami Głosu Białowieży wiadomościami na temat aktywności zespołu działającego przy Białowieskim Ośrodku Kultury. W tym miejscu chciałbym opisać parę wydarzeń, które miały związek z naszą grupą.

Zespół Ruczajok wystąpił 6 listopada w miejscowości Czyże. Gościliśmy w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie odbywały się już XVIII „Jesienne Spotkania z Folklorem Białoruskim". Widzowie mogli zobaczyć wykonania różnych zespołów, co wiąże się z bogactwem prezentowanych stylów muzycznych. Na imprezie wystąpili min zespół „Żemerwa", który wykonuje swoje utwory w tradycyjnych aranżacjach śpiewu białego, młodzieżowa grupa Metro z Hajnówki oraz zespół Art-Pronar z Narwi wykonujący współczesną muzykę regionalną, solistka Natala Siemieniuk z Podrzeczan, chór Harmoń z Łosinki, zespoły Czyżowianie, Niezabudki, Zbuczanki z gminy Czyże oraz Kalinka z Załuk. Jak mówi dyrektor GOK w Czyżach pan Jerzy Jakimiuk „Jesienne Spotkania z Folklorem nie mają stałej formy, są przedsięwzięciem otwartym na różnorodne propozycje organizacyjne i może dlatego właśnie tak długo przetrwały i nieprzerwanie od osiemnastu lat goszczą na terenie Gminy Czyże. Istotnym faktem jest to, iż impreza od wielu lat odbywa się przy finansowej dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej, Urzędu Gminy Czyże oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Czyżach.

9 listopada w Białowieskim Ośrodku Kultury odbywała się akademia z okazji Dnia Niepodległości. W uroczystości wziął udział zespół Ruczajok, rozpoczynając występy odśpiewaniem wraz z widownią Hymnu Państwowego. W dalszej części akademii mogliśmy obejrzeć spektakl przygotowany przez uczniów Technikum Leśnego w Białowieży pod kierownictwem pani Joanny Romaniuk, który był przeplatany występem Chóru Leśników Białowieskich. Po spektaklu na scenie ponownie pojawił się zespół Ruczajok ze specjalnie przygotowanym repertuarem na potrzeby akademii. Grupa wykonała utwory „Białe róże", „O mój rozmarynie", „Dziś do ciebie przyjść nie mogę" oraz „Wojenko, wojenko". Podczas wykonywania piosenek zespół był miło zaskoczony, słysząc śpiew z widowni. Ostatnim punktem wydarzenia był występ grupy teatralnej działającej od niedawna przy Białowieskim Ośrodku Kultury pod kierownictwem pani Anny Dulko. Wszystkie elementy uroczystości były związane z Dniem Niepodległości i spotkały się z miłym przyjęciem ze strony przybyłych gości.

Dnia 13 listopada grupa Ruczajok wyruszyła do miejscowości Toporki (gmina Kleszczele). Odbył się tam Festyn etnograficzny z cyklu „I tut żywuć ludzi". Festyn był jednym z cyklu imprez pod w/w tytułem. Pomysłodawcą imprez jest Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Założeniem dyrektora Muzeum i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce Tomasza Tichoniuka jest trafienie do „zapomnianych" pod względem imprez kulturalnych miejscowości oraz integracja ludzi w nich zamieszkujących. Obok naszego zespołu wystąpiły grupy Art-Pronar z Narwi, Kalinaka z Załuk oraz Narva z Narwi. Organizatorzy przygotowali również konkurs dla publiczności z zakresu wiedzy o gminie Kleszczele. Stałym elementem festynów jest kramik z literatura białoruską oraz rękodziełem ludowym. Festyn w Toporkach był szóstym, ostatnim w tym roku. Cykl festynów odbywa się dzięki finansowej

dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej.

Kolejnym faktem godnym zwrócenia uwagi jest tworzenie się młodszej grupy zespołu Ruczajok. Wiadomość o naborze czytelnicy mogli zobaczyć w poprzednim numerze, jak również na tablicach ogłoszeń w Szkole Podstawowej, Białowieskim Ośrodku Kultury oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Białowieża. Dnia 4 listopada odbyło się pierwsze spotkanie. Chciałbym zachęcić naszą zdolną, białowieską młodzież do uczestniczenia w zajęciach, które będą odbywać się w piątki o godzinie 13:00 w Białowieskim Ośrodku Kultury.

●

Marek Zubrycki

PROMOCJA BIAŁOWIEŻY

Przedstawiciele naszej Gminy w programie „Jaka to melodia”

Fot. Mateusz Gutowski

Dwudziestego szóstego października grupa około 30 przedstawicieli Gminy Białowieża wzięła udział w nagraniu do specjalnego wydania pt: „Turniej miast” popularnego teleturnieju muzycznego emitowanego przez TVP 1.

W odcinku poświęconym lasom mogły się zaprezentować: Białowieża, Zamość oraz Tuchola.

Nasza grupa składała się z: zespołu działającego przy BOK „Ruczajok” z Markiem Zubryckim na czele, młodzieży z Zespołu Szkół Leśnych im. Leśników Polskich w Białowieży – prezentujących kunszt sygnalisty z opiekunem panem Andrzejem Niedźwiedź, dyrektora BOK Mateusza Gutowskiego, łowczego białowieskiego pana Tomasza Werkowskiego, pana Jerzego Kuczko i jego syna Bernarda właścicieli - Zajazdu Myśliwskiego „U Kolarza”, którzy przygotowali wiejski stół z potrawami charakterystycznymi dla naszego regionu wraz z bogactwem dóbr, które można znaleźć w lesie oraz pracowników Urzędu Gminy zajmujących się promocją i turystyką: pani Małgorzaty Bzowskiej-Dowbysz oraz koordynatora wyjazdu Anetty Andrzejuk.

Białowieża ujęła ekipę nagraniową swoją otwartością, muzykalnością- na specjalną prośbę prowadzącego program pana Janowskiego zespół zagrał jeden z utworów po białorusku, co spotkało się z wielkim aplauzem wszystkich obecnych w studiu. Wiejski stół po nagraniu przyciągną wszystkich tak, iż każdy chciał spróbować regionalnych pyszności.

Specjalne podziękowania należą się: pani Alicji Leoniuk, –która grała w w/w odcinku, pani Annie Kulbackiej dyrektor Technikum Leśnego za zgodę na wyjazd młodzieży na nagranie oraz wypożyczenie eksponatów, panu Zbigniewowi Budzyńskiego za wypożyczenie rzeźb, pani Barbarze Szumie i panu Sławomirowi Dowbyszowi za pluszowe żubry.

●

Anetta Andrzejuk

Białowieski Ośrodek Kultury zaprasza na:

- Wystawę prac Bartosza Szpakowicza.
Bartosz Szpakowicz mieszka w Białowieży i jest uczniem Zespołu Szkół Specjalnych w Hajnówce. Obecnie realizuje program szkoły ponadgimnazjalnej przysposabiającej do pracy, ma 22 lata.
Otwarcie wystawy będzie miało miejsce 15 grudnia o godzinie 17^{00} w holu Kina Żubr. Serdecznie zapraszamy na otwarcie wystawy. Ekspozycje można będzie oglądać do 30 grudnia b.r.

- Sylwester "Pod Chmurką", który odbędzie się 31 grudnia na parkingu nad stawami. Początek imprezy godzina 21^{00}, zakończenie $2^{00.}$ Wystąpi DJ Robis.

●

UROCZYSTY APEL

Dzień św. Huberta

W dniu 09.11.11r. odbyła się w naszej szkole uroczystość obchodów Dnia św. Huberta. Już po raz czwarty Samorząd Uczniowski zorganizował apel z tej okazji.

W imprezie wzięli udział nasi uczniowie, nauczyciele naszej szkoły oraz zaproszeni goście:
- Jarosław Żukowski – Prezes PZŁ Odział Białystok.
- Maria Grzywińska – Przewodnicząca Komisji Kultury i Promocji Łowiectwa PZŁ Odział Białystok.
- Alicja Milewska – przedstawicielka Komisji Kultury i Promocji Łowiectwa PZŁ Oddział Białystok .
- Jerzy Stępkowski – Komendant Straży Leśnej w Nadleśnictwie Rudka.

Uroczystość rozpoczęła się od występu sygnalistów z naszej szkoły i przypomnienia historii św. Huberta.

Następnym punktem było wręczenie dyplomów i nagród za konkurs strzelecki, który odbył się w poniedziałek 07.11.11r. W kategorii klas zwyciężyła klasa IIA w składzie: Natalia Zimniewicz, Tomasz Latoszek, Kacper Wysocki, Paweł Wiśniewski i Arkadiusz Wasilewski. II miejsce zajęła klasa IVA (Anna Brzoskowska, Piotr Jasiński, Adrian Chodań, Arkadiusz Jeżewski, Michał Stasiewicz), III miejsce klasa IIIA (Aneta Szymczyk, Adam Zaborowski, Michał Kalenik, Karol Pietraszko, Szymon Grabowski). Mistrzynią Strzelectwa została Weronika Bieńko (kl. IB), a Mistrzem Strzelectwa Bartłomiej Dziugieł (kl. IIIB). Konkurs przeprowadził p. Wojciech Małachowski.

Po uroczystym rozdaniu nagród odbył się konkurs wiedzy kynologicznej dla uczniów klas I-IV. Zwycięzcą został Karol Sienkiewicz z klasy IIA, II miejsce zajął Adrian Chodań klasa VIA, a III Maciej Porowski klasa VIB. Po wręczeniu nagród Pani Maria Grzywińska wygłosiła krótką prelekcję dotyczącą dian – kobiet polujących dawniej i dziś.

Kolejnym punktem programu był konkurs gwary łowieckiej, w której wzięli udział uczniowie klas I-VI. Największą wiedzą wykazał się Karol Sienkiewicz (kl. IIA), który zajął I miejsce, II miejsce zajął Maciej Porowski (kl. VIB), a III miejsce Hubert Telakowski (kl. IIIB).

Po rozdaniu nagród kolejny gość pan Jerzy Stępkowski wygłosił wykład dotyczący kłusownictwa. Mogliśmy na własne oczy zobaczyć narzędzia służące do tego celu.

Impreza została zakończona krótkim występem sygnalistów.

Mamy nadzieję, że obchody tego święta będą nadal kontynuowane w naszej szkole. Będą okazją do pogłębienia wiedzy łowieckiej, a także dobrej wspólnej zabawy. Dziękujemy naszym Gościom.

●

Samorząd Uczniowski TL Białowieża

Mistrzowie - przedszkolakom

Czołówka polskiej sceny muzyki tradycyjnej w Polsce bawiła białowieskie przedszkolaki podczas październikowego spotkania z Filharmonią Narodową w Przedszkolu. Remigiusz Mazur-Hanaj, Katarzyna i Daniel de Latour oraz Ewa Grochowska grali na oszałamiających dzieci co i raz instrumentach: lirze korbowej, harmonii pedałowej, ksylofonie, skrzypcach, śpiewali i tańczyli.

Swobodnie wplatali w występ scenki rodzajowe jak spływ flisaków Wisłą, gwar podwórka, zabawa w karczmie, prezentując barwny świat wiejsko-miejskiej kultury, powstałej na styku wsi i miasta w wyniku wielkiej wędrówki mieszkańców wsi do miast „za chlebem" w XIX wieku. Artyści grali siedząc między dziećmi na podłodze i wciągając ich w taneczno-muzyczne zabawy rodem z dawnego warszawskiego podwórka. Z kolei koncert listopadowy rozpoczęło zajrzenie w tajemniczą rurę, która nie była instrumentem – w kalejdoskop. Do idei kalejdoskopu – zmienności i wirowania odnosił się bowiem koncert. Dzieci poznały różne instrumenty, melodie dawne i współczesne, włączały się żywo w porywające rytmy. Hitem okazał się werbel. Choć trochę za głośny, jak na warunki małej przedszkolnej sali, na dzieciach zrobił ogromne wrażenie. Michał Niedziałek zagrał na nim *Minutę nowości* Eugene Novotneya zmieniając narzędzia, którymi uderzał w werbel (poza zwykłymi i niezwykłymi pałeczkami używał także specjalnych perkusyjnych miotełek), uderzając palcami, włączając i wyłączając specjalną sprężynę, która zmienia brzmienie instrumentu (co wcześniej zaprezentował dzieciom). Z kolei przy dźwiękach akordeonu, na którym grał Jacek Małachowski, dzieci jechały ciuchcią przy utworze Yvonne Desportes o tym właśnie tytule, słuchały głosu podwórkowej katarynki Szostakowicza a także *Marszu żołnierzyków* z Suity dziecięcej nr 1 Władysława Zołotariewa. W duecie z akordeonem zabrzmiał też ksylofon wprowadzając dzieci do cyrku za sprawą *Galopu komediantów* Dmitrija Kabalewskiego, przenosząc na Węgry za pomocą *Tańca Węgierskiego g-moll* Johannesa Brahmsa czy do krainy czarów dzięki *Tańcowi cukrowej wróżki* z baletu *Dziadek do orzechów* Piotra Czajkowskiego. Kolejne dwa tańce zagrało już trio, kiedy do akordeonu i perkusji dołączyła na skrzypcach Agnieszka Cypryk. Wspólnie wykonali *Tańce rumuńskie* Beli Bartoka i porywający *Taniec z szablami* Chaczaturiana, a także preludia Szostakowiczai na koniec jako zagadkę temat Hedwigi z filmu *Harry Potter* kompozycji Johna Wiliamsa, który dzieci bez problemu rozpoznały.

Koncert odbył się w ramach prowadzonego przez Uniwersytet Powszechny w Teremiskach programu Muzyka w przedszkolu, finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacji Orange oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia.

●

Katarzyna Winiarska

Mistrzowie - przedszkolakom

Fot. Paweł Winiarski

RODZICE CHĘTNIE ODWIEDZAJĄ PRZEDSZKOLE, CZYLI...

Białowieża Czyta Dzieciom

Tej jesieni w prowadzonej przez Fundację Edukacyjną Jacka Kuronia akcji Białowieża Czyta Dzieciom najaktywniejsi są rodzice przedszkolaków. Kolejni lektorzy zapisują się na listę do czytania wiszącą w przedszkolu na parę tygodni na przód.

Przez ostatnie półtora miesiąca dzieciom dwukrotnie czytała Mariola Glencner, nauczycielka języka angielskiego w szkole w Białowieży, mama Kamila ze starszaków i Michała z maluchów oraz maleńkiej Małgosi. Maluchy wysłuchały w jej wykonaniu opowieści o smoku Romualdzie z książki *Wielkie poziomkowe oszustwo czyli wpadka smoka* Romualda Michała Lipszyca. Starszaki miały okazję po raz kolejny poznawać obyczaje leśnych zwierząt razem z Pompikiem i Polinką (*Żubr Pompik. Kolory jesieni i pozostałe historie* Tomasza Samojlika). Tym razem dzięki rozbrykanym kunom zrozumiały dlaczego bawiąc się trzeba uważać na innych (rozdział *O leśnych łobuziakach*) oraz poznały charaktery dwóch gatunków ptaków – próżnej kukułki i pracowitego, troskliwego zimorodka (rozdział *Niezwykły ptak*).

Podczas czytania z dr Martą Kołodziej-Sobocińską z Instytutu Parazytologii PAN w Warszawie, mamą przedszkolaka Radka, maluchy miały za to sporo roboty - soki, skłony, przysiady, otwieranie buzi. Dzieci wysłuchały dwóch książeczek. Pierwszej z serii Świat w oczach dziecka wyd. REA pt. *Kamyczek u doktora*, która jest jedną z serii edukacyjnych książeczek dla najmłodszych, w których główny bohater - chłopczyk o imieniu Kamyczek (znany też z bajek jako Kajtuś), uczy się zachowania w różnych codziennych sytuacjach. Druga książeczka pt. *W górę, w dół, a potem wpół!* którą zaproponowała dzieciom lektorka to książeczka do zabawy, w której Kubuś Puchatek wraz z przyjaciółmi ćwiczą, słuchając wierszyka o tym, że dla zdrowia trzeba dużo się ruszać i ćwiczyć zamiast przejadać słodkim miodkiem. Dzieci miały okazję nie tylko robić skłony, przysiady i skoki razem z bohaterami książki, ale tez masowały swoje brzuszki i dotykały naprawdę lepiącego się miodu na ostatniej stronie książeczki. Starszaki, zgodnie z prośbą, wysłuchały drugiej książki z serii *Domki zwierząt* autorstwa Kingi Preibisz-Wali pt. *Kret*. Tym razem dowiedziały się między innymi jak długie i skomplikowane korytarze drąży kret i ile czasu mu to zajmuje (kopie 15 metrów w ciągu 1 godziny!), że jego domek składa się z kilku spiżarni, sypialni, której dno wykłada mchem i korzonkami, a nawet studni - głębokiego korytarza, na dnie którego zbiera się woda oraz wielu innych faktów. Na koniec wszyscy ustalili, że nie będą rozkopywać, deptać i psuć kopców kretów – ich domów, będących efektem ich ciężkiej pracy.

Męskiego lektora reprezentował w ostatnim miesiącu tata Nataniela – Sławomir Przygodzki. Starszakom czytał o przygodach żółwia Franklina (*Franklin sadzi drzewko*), znanego dzieciom z serii książek (wydano ponad 50 tytułów o tym bohaterze), jak i filmów animowanych prezentowanych na telewizyjnym kanale MiniMini, stworzonego przez kanadyjską pisarkę dla dzieci Paulette Bourgeois. Maluszki wysłuchały natomiast opowiada o utykającym na jedną nóżkę, ale bardzo odważnym jeżyku Serafinie i jego przyjaźni z królikiem Bikiem (*Przygody jeża Serafina S. Milu*). Małgorzata Tokarska, genetyk z IBS PAN, mama Oli zaproponowała z kolei dzieciom klasykę literatury dziecięcej: maluszkom znane i lubiane wiersze Jana Brzechwy: *Kwoka, Entliczek-Petliczek, Na straganie* oraz *Okulary* Juliana Tuwima, a starszakom kilka opowieści z tomu *Wesołe historie* Ewy Szelburg-Zarembiny.

Akcję Białowieża Czyta Dzieciom we współpracy z Przedszkolem prowadzi Uniwersytet Powszechny w Teremiskach/Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia od 2009 roku.

●

Katarzyna Winiarska

Bardauskaja Vosień w Teremiskach

22 października na Uniwersytecie Powszechnym w Teremiskach odbył się koncert Jauhiena Barysznikawa, białoruskiego barda i multinstrumentalisty w ramach Festiwalu Bardauskaja Vosień organizowanego przez Związek Młodzieży Białoruskiej.

Pochodzący spod Słonimia artysta interesuje się tradycyjną białoruską kulturą sprzed kilkudziesięciu i kilkuset lat. W Teremiskach śpiewał utwory pełne mistyki, jak ten o obrzędzie Dziadów, będący dialogiem Barysznikawa z przodkami, czy jak inspirowaną średniowieczem pieśń - legendę znad morza bałtyckiego o czasach, gdy po zamarzniętym morzu ludzi chodzili się odwiedzać po jego obu brzegach. W kilku utworach muzyk odwoływał się do herbu Pahonii, jak w pieśni o jeźdźcu przemierzającym kraj czy utworze o rzece Szczara przepływającej przez jego rodzinny Słonim. Barysznikau zaprezentował też dudę, wykonując kilka utworów, opowiadając o tradycji dudziarskiej i pokazując ikonografię z nią związaną.

●

Katarzyna Winiarska

Stypendystka z Białowieży

24 listopada 2011 r. w Operze i Filharmonii Podlaskiej odbyła się uroczystość wręczenia stypendium Prezesa Rady Ministrów i stypendium Ministra Edukacji Narodowej.

W województwie podlaskim 135 uczniów uzyskało stypendium Prezesa Rady Ministrów, a wśród nich uczennica klasy IIb Technikum Leśnego w Białowieży Ariadna Olga Słowik. Na uroczystości towarzyszył jej wychowawca klasy pan Sławomir Przygodzki.

●

A.K

WARSZTRATY RYTMICZNO-MUZYCZNE

Orkiestra gra

Intensywnie rozwijają się muzycznie dzieci w z klasy I i II na warsztatach rytmiczno-muzycznych prowadzonych przez Fundację Edukacyjną Jacka Kuronia. Anna Szymczukiewicz, flecistka, wprowadza dzieci w kolejne zagadnienia muzyczne, prezentuje instrumenty i uczy dzieci słuchać muzyki, rozumieć ją, czerpać z niej fascynację oraz grać, śpiewać i tańczyć.

Podczas drugich warsztatów muzycznych dzieci przy akompaniamencie pianina ćwiczyły poznane na poprzednich zajęciach piosenki poszerzone o kolejne zwrotki i nową choreografię. Poznawały też ćwierćnuty i ósemki, bawiąc się przy użyciu tamburynów i trójkątów w „nuty do maszerowania i biegania" oraz w zabawę atakującego szerszenia. Ćwiczyły też echo rytmiczne poprzez klaskanie i tupanie naśladując podawane przez nauczycielkę rytmy. Na kolejnych warsztatach poznały podstawowe kroki do brazylijskiej samby i ćwiczyły ją samodzielnie sobie akompaniując marakasami i specjalnymi grzechotkami w kształcie jajek. Dzieci tworzyły też muzykę pór roku – dobierały instrumenty odpowiednie do wyrażania dźwięków jesieni, zimy, wiosny i lata, a następnie stały się orkiestrą, w której podzielone na grupy (pory roku) wykonywały zaproponowany rytm i odgłosy na marakasach, dzwoneczkach, cymbałkach, tamburynach i bębenkach. Ponadto ćwiczyły swoje możliwości głosowe w zabawie z dynamiką głosu, powtarzały piosenki z poprzednich zajęć oraz ćwiczenie ćwierćnut i ósemek w zabawie z nutami do maszerowania i biegania. W listopadzie poznały też nową piosenkę o *Panu Listopadzie*, a nazwy różnych instrumentów występujących w piosence stały się okazją do rozmowy o grupach instrumentów dętych, strunowych i perkusyjnych oraz do ruchu, podczas którego dzieci mogły wcielić się we flecistów/flecistki, bębniarzy/bębniarki oraz kontrabasistów/kontrabasistki. Ogromne wrażenie na dzieciach zrobił prawdziwy metalowy flet poprzeczny, który zaprezentowała prowadząca warsztaty. Anna Szymczukiewicz nie tylko grała kolejne melodie, do których dzieci wymyślały własne historie, ale też opisała i pokazała jego budowę. Na zakończenie przed pożegnalną piosenką każde z dzieci mogło spróbować samemu zagrać na flecie. Mimo że wydobycie dźwięku okazało się nie lada wyzwaniem i udało się tylko nielicznym, wszyscy byli dumni, że mogli zmierzyć się z prawdziwym, poważnym instrumentem. Od tego też zaczęły się następne warsztaty, przy czym tym razem dzieci poznały fletnię pana - instrument, który jest prekursorem fletu poprzecznego, i który okazał się prostszy od fletu,co większości dzieciom pozwoliło wydobyć z niego dźwięk. Następnie dzieci wyobrażały sobie sceny do granych na flecie przez prowadzącą znanych tematów muzycznych: *Jeziora łabędziego* P. Czajkowskiego i *Lotu trzmiela* M. Rimskiego-Korsakowa. W podziale na grupy dziewczęce i chłopięce przedstawiały też interpretację ruchową do utworów pochodzących z baletu *Dziadek do orzechów* P. Czajkowskiego: Tańca pastuszków i Trepaka – rosyjskiego tańca ludowego. W drugiej części zajęć dzieci stworzyły orkiestrę perkusyjną - wspólnie wykonywały popularną piosenkę *Panie Janie*, śpiewając i grając w podziale na trzy grupy instrumentów: dzwonki, drewienka, trójkąty, z których każdagrupa grała inne wartości rytmiczne.

Na ostatnich warsztatach zagościły z kolei stonoga, koń, ptak, słoń oraz inne bajkowe postacie. Rozgrzewka ruchowa oparta była na ruchu stonogi, w którym dzieci musiały współdziałać, będąc jedną postacią podążającą za własna głową. Z kolei do *Tańca wieszczki cukrowej* z baletu Dziadek do orzechów P. Czajkowskiego każdy samodzielnie improwizował figury taneczne. Dzieci tworzyły też małe zespoły wokalne, które wyśpiewywały trzysylabowe wyrazy, które pozostali mieli odgadnąć. Narzędziami, które posłużyły do kolejnych zgadywanek były dzwonki, talerze, cymbałki, trójkąt, bębenek, tamburyn, drewienka, na których dzieci naśladowały zwierzęta: świerszcza, lwa, ptaki, mysz, konia. Zajęcia zakończył bajkowy quiz - zagadki w postaci tematów muzycznych z popularnych bajek grane na ulubionym przez dzieci flecie poprzecznym przez prowadzącą warsztaty.

Warsztaty odbywają się w ramach prowadzonego przez Uniwersytet Powszechny w Teremiskach cyklu Muzyka w szkole, finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Fundacji Orange oraz Fundacji Edukacyjnej Jacka Kuronia, prowadzącej Uniwersytet.

●

Katarzyna Winiarska

Podsumowanie Ekozespołów w województwie podlaskim

18 października w sali konferencyjnej Białowieskiego Parku Narodowego spotkali się uczestnicy Szkolnego Programu Ekozespołów na dorocznym podsumowaniu swojej pracy.

- Program szkolnych ekozespołów ma już swoją wieloletnią tradycję – komentuje Grażyna Kowalczyk, koordynator regionalny programu – dziesięć lat temu, kiedy program kiełkował w Polsce, w szkołach nie mówiło się jeszcze tak dużo o zagrożeniach środowiska naturalnego. Pierwsi uczestnicy są dziś dorosłymi ludźmi i oni dokonują wyborów dotyczących m. in. działań wywierających wpływ na środowisko naturalne

Koordynatorem krajowym programu jest Fundacja GAP Polska, będąca częścią międzynarodowej inicjatywy ekologicznej Global Action Plan International, zrzeszającej kilkanaście narodowych Fundacji GAP. Białowieski Park Narodowy jest koordynatorem regionalnym (wojewódzkim) programu.

Białowieski Park Narodowy będąc orędownikiem zrównoważonego rozwoju i jak najbardziej skutecznej ochrony środowiska m.in. poprzez działania zmierzające do korzystania z energetyki przyjaznej środowisku, z pełnym przekonaniem włącza się do ogólnopolskiej akcji – dodaje Grażyna Kowalczyk – cieszymy się z tego, że otrzymujemy odzew ze strony placówek oświatowych leżących w naszym sąsiedztwie. Do tej pory w programie wzięło udział kilka tysięcy młodych ludzi. Zgodnie ze starą zasadą mówiącą o tym, że czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci, owoce tego programu będziemy zbierać w przyszłości.

W minionym roku hasłem pod, którego egidą pracowały ekozespoły było „Oszczędzam energię-chronię klimat". Kampanie realizowane w poszczególnych placówkach zostały poddane ocenie konkursowej. W etapie wojewódzkim przyznano pięć równorzędnych nagród. Otrzymały je placówki następujące:

1. Przedszkole nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce
2. Przedszkole nr 5 z Oddziałami Żłobkowymi w Hajnówce
3. Zespół Szkół w Narewce- klasy III szkoły podstawowej
4. Szkoła Podstawowa nr 4 przy Zespole Szkół im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim-klasy VI
5. Gimnazjum nr 2 przy Zespole Szkół im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim

Warto podkreślić, że Przedszkole nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce zdobyło też trzecią nagrodę w konkursie ogólnopolskim.

W uroczystościach podsumowujących program wzięło udział około 150 osób Pojawili się przedstawiciele większości placówek biorących udział w kampanii, zaproszeni goście z nadleśnictw Białowieża i Hajnówka, a także dyrekcja i pracownicy Białowieskiego Parku Narodowego. Zaprezentowano prezentacje dotyczące dwóch przykładowych kampanii – nagrodzonej w konkursie ogólnopolskim kampanii Przedszkola nr 3 w Hajnówce i Gimnazjum nr 2 w Bielsku Podlaskim. Ekologiczne przesłanie miały również w występy artystyczne dzieci i młodzież z Przedszkola nr 3 w Hajnówce, Przedszkola nr 5 w Hajnówce, Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Narwi, Gimnazjum nr 2 w Bielsku Podlaskim. Uczniowie Szkoły Specjalnej w Hajnówce przygotowali dla wszystkich quiz ekologiczny, a z Zespołu Szkół w Narewce – „rabatę kwiatową" wykorzystującą odpady, która zdobiła salę podczas uroczystości.

Na zakończenie spotkania rozdano nagrody za najciekawsze działania proekologiczne realizowane w ramach kampanii „Oszczędzam energię-chronię klimat" w roku szkolnym 2010/2011. Uczestnicy spotkania mieli także możliwość zwiedzenia muzeum Przyrodniczo-Leśnego BPN.

●

Mateusz Gutowski

Dobra gra siatkarzy z Białowieży

Wyniki wojewódzkiej ligi seniorów i juniorów

Mistrzostwa województwa podlaskiego w piłce siatkowej juniorów w sezonie 2011/2012.

1. SUKSS Suwałki - MOSiR Grajewo 0:3 (15:25, 8:25, 23:25)
2. UKS Centrum Augustów - BAS Grodzki Białystok
3. MOSiR Grajewo - BAS Grodzki Białystok 0:3 (22:25, 22:25, 18:25)
4. UKS Olimpijczyk Białowieża - UKS Centrum Augustów 3:2 (21:25, 25:19, 9:25, 25:21, 15:11)
5. UKS Centrum Augustów - SUKSS Suwałki
6. BAS Grodzki Białystok - UKS Olimpijczyk Białowieża 2:3 (26:24, 20:25, 25:13, 21:25, 11:15)
7. MOSiR Grajewo - UKS Olimpijczyk Białowieża 0:3 (16:25, 20:25, 18:25)
8. SUKSS Suwałki - BAS Grodzki Białystok 0:3 (16:25, 16:25, 15:25)
9. UKS Centrum Augustów - MOSiR Grajewo 3:1 (20:25, 25:16, 25:19, 25:15)
10. UKS Olimpijczyk Białowieża - SUKSS Suwałki 3:0 (25:9, 25:21, 25:23)

Mistrzostwa województwa podlaskiego w piłce siatkowej seniorów w sezonie 2011/2012 (III liga)

1. LUKS Żubr TL Białowieża - UKS Sprint Płociczno-Tartak 3:1 (23:25, 25:20, 25:19, 25:21)
2. KOKiS Kolno - Mlekpol MOSiR Grajewo
3. UKS Sprint Płociczno-Tartak - Mlekpol MOSiR Grajewo 3:1 (25:17, 25:22, 20:25, 25:16)
4. LUKS Żubr TL Białowieża - KOKiS Kolno 3:0 (25:12, 25:16, 25:17)
5. KOKiS Kolno - UKS Sprint Płociczno-Tartak 1:3 (22:25, 23:25, 25:23, 25:27)
6. Mlekpol MOSiR Grajewo - LUKS Żubr TL Białowieża 0:3 (14:25, 18:25, 17:25)
7. UKS Sprint Płociczno-Tartak - LUKS Żubr TL Białowieża 0:3 (19:25, 17:25, 20:25)
8. Mlekpol MOSiR Grajewo - KOKiS Kolno 3:2 (25:16, 31:29, 23:25, 21:25, 15:12)
9. Mlekpol MOSiR Grajewo - UKS Sprint Płociczno-Tartak 2:3 (25:23, 23:25, 26:28, 25:16, 12:15)
10. KOKiS Kolno - LUKS Żubr TL Białowieża 0:3 (24:26, 18:25, 19:25)

●

www.pozps.bialystok.pl

GŁOS BIAŁOWIEŻY — MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ
Wydawca: Białowieski Ośrodek Kultury, 17- 230 Białowieża, ul. Sportowa 1, tel. 85 68 12 460. Druk: Nadleśnictwo Białowieża.
Redagują: Mateusz Gutowski (redaktor naczelny). Stali współpracownicy: Anna Kulbacka, Barbara Bajko, Wioletta Januszkiewicz, Katarzyna Winiarska, Helena Jędrzejewska, Jerzy Karczewski, Karol Zub.
Adres e-mailowy: redakcja@ug.bialowieza.pl, mateusz.gutowski85@wp.pl. Strona internetowa: www.bialowieza.gmina.pl.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów.
Numer zamknięto 08.12.2011 r.

Nakład 350 egzemplarzy